

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopła-
ca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nume-
ru porannego.
Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjmo-
waną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dniu powsze-
dnim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jedno miejsce
pierwszy raz 25 kop., za każdy
następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petiowy albo jedno
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do *Kurjera War-
szawskiego* przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

Przegląd polityczny.

Nadeszły już półurzędowe zapewnienia, iż w Ga-
steinie nastąpi w dniu 6 b. m. spotkanie monarchów
Niemiec i Austrii. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi
towarzyszyć będzie cesarzowa Elżbieta. Zgrzy-
biały monarcha niemiecki gorąco zastrzegł się przed
trudzeniem dostojnej pani podróżą, ale cesarstwo
austriackie tem mniej zgodzić się mogło na przybycie
cesarza Wilhelma do Ischlu, że świeżo odbyta podróż
jego z Ems i Mainau do Gasteinu dowiodła, jak po-
dróżowanie wyczerpuje już dzisiaj resztę sił żywo-
tnych cesarza. W pierwszych dniach pobytu jego
w Gasteinie ubytek sił był uderzającym; niebawem
już wszelkie dobroczynny, jak zwykle, skutek ku-
racji tamtejszej począł się objawiać i dzisiaj leka-
rze widzą, radzi znaczne polepszenie zdrowia u swe-
go pacjenta. Cesarz Wilhelm nie zrzekł się wszela-
ko do tej chwili rewizytowania w Ischlu austriackiej
pary monarszej.

Nie umilkają również pogłoski o bliskim spotka-
niu księcia Bismarka z hr. Kalnokym. Awanturni-
czej wiadomości o podróży tego ostatniego do War-
szawy rychło naturalnie w półurzędowej drodze za-
przecono. Natomiast podają znowu, obok Gasteinu,
Salzburg, jako przewidywane miejsce zjazdu obu
ministrów.

Do tych zapowiedzi dodać należy wiadomość o
odświeżaniu apartamentów cesarskich w zamku
reichstadtzkim, który już w r. 1878-ym przyjmował
w swoich murach gości cesarskich. Być może przeto,
że i w tym roku odbędzie się w Reichstadcie zjazd
dwóch monarchów, od jesieni zeszłego roku oczeki-
wany i przewidywany.

Wyjazd sir Drummonda Wolfa do Konstantynopola
i Kairu przychodzi nareszcie do skutku. Nad-
zwyczajny poseł angielski zwiedzi naprzód stolicę
Tureji, a to zgodnie z gorącym życzeniem sułtana i
W. Porty. Ten plan podróży podwaja polityczną jej
doniosłość; wskazuje on, że wedle zdania lorda Salis-
bury droga do Egiptu prowadzi przez Bosfor. Obok
zadowolenia próżności sułtańskiej, który znowu po
długich latach zaczyna odczuwać się w roli zwierz-
chnika Egiptu, wiąże się z tą marszrutą sir Drum-

monda Wolfa pobudki i widoki głębszego znacze-
nia. Opinia europejskich kół politycznych przypu-
szcza, iż chodzi tu o zawarcie ścisłego przymierza
zaczepno-odpornego pomiędzy Anglią i Turcją, któ-
rego skutki sięgnęłyby daleko po za Egipt. Zwła-
szcza w Petersburgu dalsze koleje misji Wolfa bu-
dzić będą żywe zajęcie.

W Paryżu powitano z wysokim zadowoleniem
wiadomość o przejściu herszta tonkińskich „czar-
nych flag”, Liu-Vinh-Fuoka, na terytorjum chiń-
skie. Z tą chwilą dopiero zawarcie pokoju z Chi-
nam zaczyna nabierać aktualnej wartości. Prasa
paryska oddaje teraz słuszną wojakom przy-
miotom tego wielkiego korsarza. „Stary wódz —
pisze jeden z dzienników francuskich — jest rzeczy-
wiście znakomitą wojowniczką i w długiej walce,
którą z nami prowadził, dowiódł tyle energii,
płodności umysłu, znajomości sztuki wojennej, że
wojska nasze musiały nabyć dlań szczerą pod-
tym względem szacunku. Dwa razy zmierzył on
się osobiście z wojskami Rzeczypospolitej. Bronił
w Sontayu z niesłychaną uporczywością pozycji,
którą zajmował; w Tuyen-Kwang po raz pierwszy
armja chińska obiegła formalnie francuską. Zje-
dnął on sobie olbrzymią powagę wśród band kor-
sarskich Anamu; dlatego spodziewać się należy, iż
utraca one w przyszłości siłę i jednolitość swej or-
ganizacji, jaką dotychczas posiadały, i że po wzno-
wieniu akcji przeciw nim nie zdołają ostatecznemu
obsadzeniu kraju postawić skutecznego oporu.”

Inny dziennik paryski uznaje, iż Chiny odwoła-
niem Liu-Vinh-Fuoka z tonkińskiego teatru wojny
dowiodły, że pragną lojalnie wykonać traktat
tientsziński. Niestety jednak czarne flagi nie podą-
żyły za swoim wodzem, francuzi mogą jeszcze z nie-
jedną spotkać się niespodzianką w Tonkinie. Tego
zdania jest także nowy chiński *chargé d'affaires* w
Paryżu, pułkownik Tszeng-Ki-Tong.

P. Gerhard Rohlf, niemiecki konsul generalny w
Zanzibarze, powraca do Berlina. Słynny podróżnik
okazał się złym dyplomata i dla tego został odwołany.
Nie umiał on zjednać dla Niemiec sympatii suł-
tana Zanzibaru, Saida Bargasza, ani nadważyć po-
tężnego wpływu angielskiego konsula p. Kirka.
Wiadomo, że stosunki pomiędzy Zanzibarem i Niem-

cami rozprężyły się tak dalece, iż poczyniono już
wszelkie przygotowania w Berlinie do wyprawy
morskiej przeciw dzielnemu satrapie afrykańskie-
mu, który założył surowe *veto* przeciw zaborem nie-
mieckiego stowarzyszenia kolonialnego w sąsiedz-
twie ziem jego.

Dotąd Anglia podlegała Saida Bargasza do oporu,
pragnąc utrzymać w swoich wyłącznych rękach dro-
gi karawanowe do Afryki centralnej, nad czem od
dziesiątka lat zdołał i zabiegliwie p. Kirk pracowa-
wał, usunawszy z Zanzibaru silne dawniej wpływy
egipskie. P. Travers, mianowany świeżo następcą
p. Rohlfsa, jest dyplomata ciętym w swej sztuce i
dorosłym jak przypuszczają w Berlinie, Kirkowi
w sprzecz. W Londynie, gdzie był sekretarzem am-
basady, w Aleksandrii i Kantonie, gdzie pełnił fun-
kcję konsula niemieckiego, zbadł on dokładnie na-
turę anglików i poznał ich słabe strony. Dzisiaj o-
trzymał Travers ważną misję pokojowego załatwie-
nia sporu, zgodnie z kolonialnym interesem Nie-
miec.

Br. Z.

Polityka rolnicza i przemysłowa księcia Bismarka.

I.

Jeśli cesarstwo niemieckie powstało przy huku
armat, należy przypisać, że cierpliwie przygotowy-
wało się do wielkich zwycięstw z pomocą pługa,
kolei żelaznych, z pomocą reform ekonomicznych, w
rządzie których związek i system celny odegrały
pierwszorzędą rolę. Nadejdzie dzień, w którym le-
piej może ocenić działalność mężów stanu, którzy
po wojnie umieli zorganizować pokój. Wtedy to
dzieło ks. Bismarka zajaśnieje w całym blasku — gło-
wnie w przekonaniach społeczeństwa niemieckiego —
a może i gdzieindziej również inni mężowie stanu
zdecydują się zastosować względem swego kraju
zasady ekonomiczne, które kierowały żelaznym księ-
ciem w jego wytrwałych przedsięwzięciach.

Jeden z wielkich ekonomistów niemieckich, Fry-
deryk List, wydał pod tytułem „System narodowy
polityki ekonomicznej” książkę, która zdaje się by-
ła i jest jeszcze „ewangelją ekonomiczną” ks. Bis-

Z PAMIĘTNIKA PANTOFLE.

OSZCZĘDNOŚĆ KOBIECA.

(Dokończenie.)

Rzecz dziwna, jak sobie kobiety lekceważą wszel-
ką pracę. Najmniejszy trud własnej strony podno-
szą do potęgi, ale cudzej, zwłaszcza męskiej roboty,
nie oceniają nigdy należycie. Odnosi się to głównie
do zajęć niższego rzędu.

Nigdy nie zapomnę, jak moja Józia, wróciwszy
raz z letniego mieszkania, kazała stróżowi wnieść
na drugie piętro dwa olbrzymie kufy i dała mu za
to wytartą dziesiątkę, dziwiąc się, że chłop nie całował
jej za tak wspaniały dar z zachwytem po rączkach.

— Jacy bezczelni ci ludzie z tłumu — mówiła.
— Bez wątpienia — odparłem, tłumiechnawszy się.
Chciałbym widzieć, jakby to ona wносиła za
dziesięć groszy kilka centnarów pół wiorsty pod
górze.

Co miesiąc, kiedy płaciła słudze pensję, próbowa-
ła, czy się nie uda zmniejszyć zasługi.

— Ale Józeczku — mówiłem — dajże pokój, ona
pracuje na ciebie i na mnie; nie można jej krzywdzić.
Zresztą, jakież ten jej zarobek?

— Proszę cię, nie wtrącaj się do moich intere-
sów, bo nie znasz się na nich — była odpowiedź. —
Czy to nie dosyć dla takiej dziewczyny cztery ruble
miesięcznie? Czegóż ona potrzebuje?

— Choćby sukni, chustki do okrycia, trzewi-
ków...

— Co jej tam po chustce. Może się bez niej
obejdzie.

— A zimą?

Zamilkła, ruszywszy ramionami.

Ile razy przyszedł jaki posłaniec, czy z listem,
czy z paką, wybiegała do niego zawsze Józia sama,
nie chcąc mnie dopuścić do płacenia.

— Ty zawsze wszystko przepłacasz — mówiła.

A gdy czasem wypadło, że się posłaniec do mnie
zbliżył, stała nademną, jak żandarm, patrząc, co też
dam biedakowi.

— Ileś mu dał? — pytała.

— Tyle, ile się zwykle daje — odpierałem.

— Ale ile, proszę cię.

Skłamałem, bo gdybym się był przyznał, że doło-
żyłem posłańcowi pięć groszy, nie byłbym miał spo-
koju przez cały tydzień. Przy każdej sposobności
byłaby mi moja pani wyrzucała: marnotrawstwo,
rozrzutność i tam dalej, bez końca, bez końca...

A przecież nie jest ta drobiazgowość skąpstwem,
lecz tylko nieuszanowaniem cudzej pracy.

A skąpstwem nie jest ona chęć ciągnięcia zys-
ków niedzwolonych, znana powszechnie między
kobietami. Każda z nich, gdy gra w karty, oszuka
z przyjemnością; gdy przebywa granicę, będzie się
starala cośkolwiek przewieźć. Poci się, blednie,
trzęsie się, rumieni, lecz szwarcować musi, choćby
wstażeczkę, choćby lokiet jakiej materji. Drobiaz-
g nie wart tylu zachodów i strachu, ale że to zysk po-
katny, więc wielki tryumf między białogłowami,
gdy się uda.

Pamiętam, byliśmy raz na kuracji w Marjenba-
dzie. Kiedy wracając, zbliżaliśmy się do Trzebini,
wydobywa moja jejmość z kuferka jakieś gałganki
i zaczyna się nimi obwiązywać.

— Co to? — pytam.

Uśmiecha się tajemniczo.

— Dlaczego wtykasz gdzieś te szmaty?

Uśmiecha się ciągle.

— Daj pokój... gorąco ci będzie.

— Jakis ty naiwny — mówi Józia.

— Albo co? — dziwię się.

— Czy to nie widzisz, że to materja zagraniczna?

— Więc coż ztąd?

Rozśmiała się na głos.

— U nas ta materja daleko droższa.

— Aaa...

Zrozumiałem; chciała szwarcować.

Zżymnęła się we mnie natura biuralisty przeciw
takiej nieprawidłowości.— Dajże pokój, mogą cię schwycić, będzie wstyd
i zapłacę karę.— Na co mają schwycić, a co oszczędzę, to o-
szczędzę.

— Oszczędność kobieca — mruknąłem, bo wie-
działem już, co ta oszczędność znaczy. Grosz zosta-
nie w mej kieszeni, ale ucieknie z niej rubel. Bo to
raz tak było?

Powtórzyło się i tym razem to samo.

W Trzebini udała się moja pani do pokoju dam-
skiego i jak się zaczynała „ubierać” do przejazdu
przez granicę, tak pociąg odjechał i zostaliśmy na
koszu.

— Nie nie szkodzi — pocieszała mnie żona — za-
czekamy na drugi pociąg.

Zapewne, ale ten drugi pociąg odchodził dopiero
za godzin dwanaście, a siedzieć przez tak długi czas
na pustym dworcu znaczy to samo, co zjeść różnych
wiktualów za kilka guldenów. Bo coż robić z nudów?

Gdy ruszyliśmy nareszcie o północy ku granicy,
zdawało mi się, że się moja pani ciężko rozechoruje.
To bladła, to zieleniała, trzęsąc się, jak w febrze.

— Co tobie? — wołam przerażony.

— Boję się.

— To wyrzuc te gałganki przez okno.

marka. Takim jest zdanie p. Juljusza Demergue, autora broszury którą mamy przed sobą.

Pracę tę czyta się z najwyższym interesem; idee w niej zawarte doniosłego są znaczenia, a dla czytelników naszych rzecz cała zajmująca chyba będzie, tembardziej, że pożytecznym jest zawsze wiedzieć co się po za granicami kraju dzieje.

P. Demergue zatem sądzi, opierając się na niezbitych dowodach, że twórcą jednoci niemieckiej, ks. Bismark, jako przewodnika swej polityki handlowej wziął sławne dzieło, zbyt mało u nas znane, w którym List ręką mistrza skreślił program zastosowany w praktyce przez Bismarka. W programie tym pierwsze miejsce wyznaczone jest rolnictwu i przemysłowi. Bardzo zatem na czasie będzie gdy o nim pomówimy — z naszego punktu widzenia — wtedy właśnie gdy nadaje on się tak bardzo do aktualnego stanu rzeczy, mianowicie do rozgłosnej walki dwóch systemów, dwóch szkół: protekcyjistów i wolnohandlowców.

Czy wolny handel wytworzył pomyślność niektórych narodów? Czy protekcja przyczyniła się do tak silnego ugruntowania jednoci niemieckiej? Oto kwestja, którą z zupełnym spokojem zbadać należy, zawsze biorąc pod rachunek geniusz, pracę i charakter różnych narodów.

Jak wiele innych wyższych umysłów, List wierzył w przyszłość wolnego handlu wszechświatowego, ugruntowanego na wzajemnych korzyściach wszystkich narodów, jeśli te staną na równym stanowisku w walce handlowej. Lecz wielkiem marzeniem patrioty niemieckiego było wydobyć obszerne kraj, w którym jednym językiem mówiono, z rozczłonkowania sprawozdającego niemoc polityczną. Ożywiony tą idea, powziął świetną myśl „zollverein“ to jest związku celnego wszystkich państw i państewek krążących około Prus, uważanych jako centrum ruchu i inicjatywy. Pragnął, by przez ten związek interesów materialnych Niemcy nauczyły się poznawać siebie samych, by wkrótce złączyć się i zjednoczyć na innem polu.

Fakta dowiodły, że miał słusność. Przez protekcję to Niemcy wytworzyły swój przemysł, rolnictwo, swe finanse i armję, a nakoniec swą narodowość.

Postępowały one w tem na wzór Anglii. Być może nadejdzie dzień, w którym tak jak Anglija, Niemcy zapragną zjednać dla wolnego handlu narody berlu lub wyższości ich podległe.

Autor broszury, o której mówimy, p. Juljusz Demergue, cytując prorocstwo List'a, według którego panowanie nad światem, przewaga polityczna będzie najwyższą nagrodą narodu, umiającego zmonopolizować życie przemysłowe kuli ziemskiej, to jest narodu, który potrafi ograniczyć inne ludy do produ-

kowania tylko artykułów pokarmowych i materyj pierwotnych.

Pod tym względem działalność ks. Bismarka nie upoważnia do twierdzenia, by kanclerz nowego cesarstwa stosował się do programu mistrza-ekonomisty. Daleki od kopjowania systemu, który opierał się na rozwoju przemysłu i marynarki, nie mającej rywali w tych czasach, dał taką pomyślność rolnictwu angielskiemu, ks. Bismark, bez kolonji i marynarki, ograniczony do utworzenia „en attendant mieux“ tylko wielkiej potęgi lądowej, zjednoczył wszystkie środki działania do podniesienia rolnictwa, zamiast, jak w Anglii, poprzeć je wzmocnieniem przemysłu. To stanowi charakterystyczną cechę jego dzieła. Nie zachował on, jak gdzieindziej, wszystkich swych łask i opieki celnej dla pewnych tylko gałęzi produkcji, lecz zrównoważył wszystkie interesa, zastosował system protekcyjny do wszystkiego, co mogło podnieść naród niemiecki w liczbę i siłę, na wsi zarówno, jak w miastach. Dla niego granica była siłą podatkową, dostarczającą pieniędzy skarbowi, osładzającą ciężary narzucone narodowi przez znaczne wydatki militarne, dopełniającą wreszcie za pomocą pluga i sił przemysłowych dzieło unifikacji ojczyzny niemieckiej.

Niech inni obarczają go zarzutami, że odosobnił Niemcy przez swe wybryki ograniczeń handlowych. Eksport produktów rolnych do takiej Francji na przykład będzie zwycięską odpowiedzią na powyższe zarzuty. Wystarczy to na dowiedzenie, że Niemcy nie są potęgą skazaną żyć tylko dla siebie i przez siebie, gdyż posiadają dość produktów, by je oddać handlowi międzynarodowemu. Dziś ta nadprodukcja jest rolnicza. Wkrótce będzie przemysłowa i wtedy to kraj kiedyś podzielony na drobne państewka, dowiedzie, co zdziałać można przez powiększenie wydajności swych pól, przez rozwój hodowli i innych odłamów produkcji.

System zatem ekonomiczny ks. Bismarka nie jest właściwie sławieniem systemu przemysłowego Anglii. Niemiecki mąż stanu zrozumiał, że aby uwieńczyć swą misję organizacyjną w dziele pokoju zbrojnego, gotowego zawsze wystąpić z ostrzem bagnetu, musi się odwołać do współdziału licznych warstw rolniczych. Nie chciał poddać się pod zupełną zależność arystokracji przemysłowej, wzbogaconej przez przywileje celne, wzmagającej korzyści i zarobki swych robotników, domagającej się co chwila utrzymania swych przywilejów, ciężającej na rzadach, aż do pociągnięcia ich i skompromitowania w systemie nierówności, dającym przywileje mniejszości kosztem większości. Zrozumiał on, że wiele pomyślnych reform nie da się przeprowadzić inaczej, jak przy pomocy rolnictwa, zajmującego poważne stanowisko w państwie. Cały jego system handlowy

opierał się na współdziałaniu wszystkich. Oto dla czego stworzył państwo wielkie, które jedno z pierwszych dościsnęło celu, gdyż był jednym z pierwszych, co nie obawiał się zagranicznej konkurencji.

List nie popadł w błąd ogólny, prowadzący nas do łączności wolności handlowej z wolnością charakteru moralnego, religijnego lub politycznego. List, uwzględniając zarówno interesa moralne jak i materialne, rozumiał, że najlepszym środkiem dla narodu pragnącego zostać silnym, nie jest zawsze bezgraniczna wolność zapewniająca importowi produktów zagranicznego pochodzenia. Dla niego, przeciwnie, protekcja jest środkiem wzmocnienia się w siły, by z czasem zapanować na wszystkich granicach. Dla niego, w konsekwencji, granica nie jest poduszką próżniaków, jak to wielu ekonomistów sądzi. Przeciwnie, jest ona środkiem podbudzającym, który potężnie pomógł narodom czysto rolniczym przekształcić się w narody przemysłowe. Tak mówi historia wykładana przez List'a.

Lecz byłoby nierozsądnem zażyć daleko posuwać analogję między przeszłością i teraźniejszością. Wypadki zaszły po śmierci List'a w r. 1846-ym zmodyfikowały znacznie wzajemne położenie narodów. Nie są to już czasy, w których Anglija pierwsza zdołała przyswoić sobie materje pierwotne sprowadzane z największych nawet odległości, by je następnie przerabiać u siebie i wysyłać przez morza i lądy do swych kolonij i innych krajów. Wszędzie są już przemysły, starające się przerabiać na gruncie produkta rolne. Wszędzie powstały kordony celne protegujące rodzący się przemysł. Wszędzie także przemysłowcy musieli skorzystać z wpływów, jakie daje nagromadzenie bogactw i wiedzy, by zrobić trwałem to co tylko miało być prowizorycznem. Wszędzie nakoniec rządy musiały się liczyć z nową potęgą wyrosłą z fabryk, pracowni i warsztatów. Tylko taryfy protekcyjne pozostały. I jakby niedosć było tej pierwszej protekcji, żądają jeszcze, by w celu zajeźnienia ludności przemysłowej tańszych środków życia i dla ułatwienia sprzedaży produktów fabrycznych, otworzyć granice dla przywozu zboża i bydła, co znowu nową byłoby protekcją.

C. R.

PIOSNKI POD MUZYKĘ.

Zamiana.

Dzieweczko! Mój skarbie; złote słonko moje!
Za kwiaty, na kwiaty zrób ze mną zamianę:
Za habry mi oddasz modre oczy twoje,
Za maków purpurę, twe usta różane.
Dzieweczko, gołąbko, jasne słonko moje!
Kwiatami w mem sercu: oczy, usta twoje...

Spojrzała na mnie, jak gdybym jej powiedział coś bardzo przykrego lub niemądrego.

Nie mówiąc już nic, kręciła się tylko na siedzeniu, wyglądając co chwila przez okno.

— Siedźże spokojnie, bo cię jeszcze złapią i zapłacę karę — odezwałem się.

— Ty myślisz zawsze tylko o sobie — mruknęła.

— Naturalnie, bo portmonetka znajduje się u mnie...

Niby to ona myślała także o kimś innym, jak o sobie, przewożąc owe szmaty.

Na komorze przechodziłem przez prawdziwe różgi...

Józia chwyciła mnie ciagle za rękę, ślaniając się ze strachu, a kiedy mijala drzwi, w których stał żandarm, obszukujący przechodzących żydków, pocięła się aż z obawy, aby i jej nie dotknął.

Uspokoila się dopiero, kiedy pociąg ruszył do Warszawy.

Wtedy spojrzała tryumfująco.

— A co! — zawołała i poczęła wydobywać z sukien kontrabandę.

Krótko trwała radość. Okazało się bowiem, że zgubiła po drodze sztukę aksamitu, czyli właśnie ów przedmiot, o który jej najwięcej chodziło.

Oszczędziła więc znów po swojemu.

Naturalnie, że ja byłem winien całemu nieszczęściu, że nagląc ją do pośpiechu, nie pozwoliłem jej przytwierdzić dostatecznie owego aksamitu do spodniey... Odczepiła się pewno na komorze i wypadła gdzieś...

— A prosiłam cię, abyś mnie nie naglił.

Co miałem mówić? Maż przecież zawsze winien, gdy się żonie coś nie uda. Lepiej zamleć, bo opozycja zaognia tylko niepotrzebnie rozmowę.

Nie ze skąpstwa szwarcuję kobiety, lecz po prostu z braku poczucia prawnego. Żadna z nich nie troszczy się o to: co wolno, a czego nie wolno. Wolno wszystko, co się udało.

W tym względzie panuje u kobiet zupełne zamięszanie pojęć. Żadna z nich nie rozumie np. karygodności „łapówek“.

— Dlaczego nie korzystasz z swego położenia,

dla czego nie karzesz sobie płacić osobno za różne przysługi? — pytała mnie nieraz moja żona.

— Dlatego, że mnie za to instytucja płaci, abym pilnował jej dobra, a nie robił na niej interesów — odpowiedziałem nieraz.

Groch na ścianę. Nigdy Józia nie przekonałem.

— Pensa co innego, a dochody co innego.

Ani sposób wytłumaczyć.

Pojęcie ściśle, prawne i cyfry, to odwieczna słaba strona u kobiet.

Gdy moja Józia leżyła, co wydała na siebie, wydała zawsze znacznie mniej, aniżeli się to rzeczywiście stało. O sprawunkach swoich zapeminała natychmiast. Sukienka kosztowała np. pięćdziesiąt rubli, a po tygodniu zdawało się Józii że tylko dwadzieścia. I tak wszystko i zawsze.

Za to pamiętała wybornie o wydatkach moich, podważając je i potrajjając.

Gdy radziliśmy czasem, w czemby zaoszczędzić, zaczynała ścieśnienie naszego budżetu natychmiast od moich papierosów.

— Tyle palisz; przepalasz dziennie przynajmniej rubla.

— Ależ, Józiu, palę najwięcej 20 papierosów, czyli 20 kopiejek.

— Bo ty to wiesz, ile wypalasz?

— Chyba muszę wiedzieć, co puszcza z dymem.

— Wyczęstowujesz dużo.

— Za to częstują i mnie.

— No, więc niech będzie pół rubla.

— Ależ, Józiu...

— Ręczę że więcej.

Nie było rady; trzeba było znów zamilknąć, aby nie spierać się o byle co do samej nocy.

— Grywasz też niepotrzebnie w tego śmiesznego preferansa.

— Niewiele mnie ta zabawka kosztuje. Grywamy po złotówce za 100 punktów.

— A jednak przegrywasz przynajmniej 200 rubli przez zimę.

— Odwrotnie, w roku ubiegłym wygrałem nawet 10 złotych.

— Choćby tylko 100 rubli, toż i to niepotrzebne.

Ona swoje, ja swoje, więc lepiej znów ustąpić, Od czego rozum męski.

Ale gdy idzie o nią, o jej gałganki mianowicie, kosztuje wszystko daleko mniej. Jakby mogło być inaczej?

Bo moja Józia jest oszczędna, ponad wszelkie określenie oszczędna.

Gdy sobie kupuje materję na suknię, przebiega całą Warszawę, przerzuca wszystkie sklepy, aż trafi na końcu do najdroższego kupca, któremu musi zapłacić za to, że ma ładne mieszkanie i udaje pana.

Podczas kiedy moja pani drze buty i wyciera suknie po wszystkich kątach, jadam ja w mieście, bo w domu ani sposob się czego doprosić.

„Pani kupuje“, odpowiada służba, pani „ogląda próbki“, pani szuka szwaczki“ itd.; dopiero dziś rozumiem pomysły Emila Zoli w jego „Magazynie“, którego kawalerem będąc, zupełnie nie przenikałem. Najrozuńniejsza kobieta traci głowę, gdy zasiądzie nad kupą jaskrawych szmat.

Na nic wówczas przekonania „postępowe“, na nic perswazje.

— Bój się Boga — mówię — czy to warto namęczyć się tyle, nabiegać, napocić, nagniewać dla jakiejś materji wełnianej? Idź poprostu do pierwszego lepszego uczciwszego kupca, o którym wiesz, że cię nie oszuka, wybierz w parę minut, kup i basta.

— Wy zawsze tak — odpowiada mi — szastu, prastu, raz, dwa, trzy, bez zastanowienia się, bez obierania...

— A jednak kupujemy lepiej od was...

— Tak, ale drożej, a tu idzie głównie o to, aby wam zaoszczędzić.

O, ta nieszczęśliwa oszczędność kobieca! dała mi się ona już niejednokrotnie we znaki. Grosz, złotówkę, rubla oszczędzi moja Józia, ale setkę wyda bez zachlębiania się.

— Tylko sto rubli kosztowało — mówi wtedy z miną nowonarodzonego dziecięcia.

Tylko sto rubli...

Pantofel.

Dzieweczko, słoneczko, mój skarbie uroczył!
Perłami konwalji twe czoło ustroję,
Gwiazdami narcyzów koronę warkoczny,
Ty, w zamian mnie opleć w twych ramion powoje...

Dzieweczko, słoneczko, mój skarbie uroczył!
Kwiatami w mej duszy: twe usta, twe oczy.

Kłopot.

Co też może chwilką pustoty!
Czemużem pierwiej nie zgadła?
Oddałam chłopcu pierścienek złoty,
Wnet w serce trwoga się wkradła!

A w głowie myśl się zrodziła nowa,
I wciąż mnie dręczy okrutnie,
Że puste żarty i płoche słowa
Mogą zakończyć się... smutnie!

Muszę odzyskać to kółko złote;
Niech na paluszkę mym świeci;
Bo... nuż i serce spłata mi psotę
I także za niem poleci?

Ostatni raz.

Zgasły już słońca złote promienie,
Mgły nad łakami płyną jak cienie...
Ziemie wieczorny przysłonił mrok;
Byliśmy razem, sami, oboje;
W twarz mą patrzyło ócz tęsknych dwoje,
Lecz się ich lękał mój trwożny wzrok.

W ciszy... słowików drżał śpiew uroczy
Gdy mnie żegnały te smutne oczy;
Jam pozostała, zimna jak głaz;
A serce? Serce snąć w sen zapadło:
Bo nie przeczuło i nie odgadło,
Ze to już było... ostatni raz!

Florentyna Niewiarowska.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Z inicjatywy kilku profesorów uniwersytetu moskiewskiego i łazarewskiego instytutu wschodnich języków ma powstać nowe towarzystwo pod nazwą rosyjskiego towarzystwa orientalnego, zadaniem którego będzie poznanie bytu i historii narodów wschodnich. Ustawa towarzystwa została już opracowana.

= Ministerjum wojny poleciło sformułowanie listy oficerów mianowanych komendantami stacyj dróg żelaznych. Według nowej listy, znajduje się czterdziestu takich komendantów wojskowych.

= W *Praw. wiestn.* ogłoszony został wykaz papierów publicznych, które przyjmowane są w drugim półroczu r. b. na kaucje przy rozkładzie na raty akcyzy od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem.

= W następujących razach pasażer może być przy pomocy żandarma usunięty z pociągu kolei żelaznej: 1) jeżeli przez niespokojne zachowanie się sprawia przykrość innym osobom; 2) jeżeli jadący w jednym wagonie żąda wydalenia pasażera z powodu skandalicznego zachowania się, nieprzystoiwości albo obraźliwego postępowania; 3) jeżeli chory pasażer w ogólnym wagonie przez stan swój wywołuje niebezpiecznym reszcie podróżnych, wszakże jeżeli nie ma możliwości umieszczenia go oddzielnie. W wypadkach tych należy zwrócić pasażerowi pieniądze uiszczone za nieprzebytą drogę. Wysadzenie może nastąpić jedynie na stacji leżącej możliwie blisko miasta albo wsi. Takie stacje oznaczone zostaną dla każdej linii kolejowej przez ministerjum komunikacji.

= Stacje telegrafów rządowych miały w kwietniu r. b. dochodu 702,243 rs., tj. więcej o 88,672 rs. aniżeli w tymże miesiącu r. z. Od d. 13-go stycznia do 13-go maja r. b. wpłynęło 2,639,450 rs. czyli więcej o 107,738 rs. aniżeli w tymże okresie r. z.

= Komisja specjalnie delegowana z Petersburga dla odbioru nowo wykończonej odnogi opoczyńskiej na kolei dąbrowskiej, ma przybyć do Warszawy w przyszłym tygodniu.

= W celu przyspieszenia toku interesów dotyczących różnych obstarunków dla skarbu czynionych, postanowionem zostało na przyszłość czuwać nad tem, aby przy robotach przygotowawczych do takich gospodarczych zamówień stosowano się ściśle do istniejących przepisów a odpowiedzialność za naznaczenie we właściwym czasie terminów licytacyjnych i wczesne zebranie potrzebnych ku temu informacji włożyć na osoby, które kierują tego rodzaju interesami.

= Kolej terespolska osiągnęła w czerwcu r. b. dochodu ogółem 183,785 rs. 84 kop., czyli mniej

o 52,514 rs. 81 $\frac{1}{2}$ kop. (22.16%) aniżeli w tymże samym miesiącu r. z. Od 1-go stycznia do 1-go lipca r. b. ogólny dochód kolei terespolskiej wyniósł 948,936 rs. 72 $\frac{1}{2}$ kop., a zatem w porównaniu z tymże samym okresem r. z. zmniejszył się o 349,737 rs. 18 $\frac{1}{2}$ kop. czyli o 26.93%.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny obecnie o godzinie 8-ej minut 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 2-ej minut 45 zrana.

= Dnia 31-go sierpnia i następnych odbywać się będzie w magazynach Banku polskiego w Łodzi licytacja na sprzedaż różnych towarów, zastawionych i niewykupionych w terminie właściwym.

= Przy prowadzeniu robót grabarskich przy kanalizacji dość często natrafia się w ziemi na rozmaite cenne archeologiczne przedmioty, jako to: kawałki zbroi, różne skamieniałości itp. Przedmioty te troskliwie są zbierane i zachowywane. Być może, iż w razie zwiększenia się kolekcji takich ciekawych rzeczy muncypalność mogłaby z nich urządzić małe muzeum archeologiczne. Znalezione przedmioty prawnie stanowią bez sporu własność miasta.

= Dr Julian Ochorowicz jutro opuszcza Warszawę, udając się do Antwerpii, a następnie do Paryża na czas dłuższy.

= Z literatury.

* Ukazała się wspaniała edycja ostatniej pracy ks. biskupa Kozłowskiego pt. „Rok kościelny”.

Jest to właściwie nabożeństwo na wszystkie niedziele i święta, oraz wykład obrzędów i całej nauki kościelnej.

Cenna ta praca, opatrzona mnóstwem komentarzy i wyjaśnień, powinna zwrócić uwagę krytyki specjalnej.

Z przyjemnością notujemy, że sztuka drukarska wykonaniem tego dzieła wystawiła sobie chlubne świadectwo.

* W swoim czasie wspominaliśmy o cennych artykułach o biskupie Borowskim i Wnorowskim, drukowanych w *Przeglądzie katolickim*.

Obecnie dwie te cenne prace, rozszerzone nieco przez autora, ks. Filochowskiego, ukazały się w oddzielnej odbitce.

Jest to książeczka pożyteczna pod względem literackim, jak wszystkie inne prace tego pióra, zasługująca na zalecenie.

* Szlaska *Schulzeitung* zawiera obszerną korespondencję z Królestwem o stanie oświaty naszych włościan.

Rzecz napisana bezstronnie i ze znajomością przedmiotu.

* Lucjan Wolf wydał po angielsku dzieje żydów, z uwzględnieniem ich kolei w dawnej Polsce.

Autor powołuje się na Grätz, Maciejowskiego i Kraushara.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim dzisiaj „Linda z Chamounix”. Jest to drugi debiut na scenie naszej panny Bronisławy Cetnarowiczówny.

Inne role wykonają panna Eugenia Quattrini, tudzież pp. Chodakowski, Kozieradzki i Andrzejewski.

Jutro „Robotnicy”, „Uściskajmy się” z Żółkowskim i „Przysięga Horacego”.

W dramacie Manuela debiutują pp. Sobiesław i Popławski.

W teatrze Nowym dzisiaj „Surdut i siermiega” po raz wtóry, jutro „Orfeusz w piekle”.

* Drugi debiut panny Rzewuskiej w „Boccacciu” na dzień jutrzejszy w repertuarze ogłoszony, nie odbędzie się z powodu niedyspozycji debiutantki.

„Boccaccia” zastąpi jutro Offenbachowski „Orfeusz w piekle”.

* Na najbliższe przedstawienie w teatrze łazienkowskim proponowane są dwa akty „Orfeusza w piekle” i balet pt. „Wesele w Ojcowie”.

Widowisko w uroczej tej miejscowości zależnem będzie od stanu aury.

* Repertuar operowy przyszłego tygodnia składać się ma z „Violetty” i „Aidy” Verdi’ego oraz „Normy” Bellini’ego.

* Do składu personelu dramatycznego teatrów warszawskich zaliczony został p. Sobiesław, b. artysta sceny krakowskiej.

Pan S. podpisał kontrakt roczny.

* Pani Lüdowa udała się w dniu dzisiejszym na jednodniowy urlop.

* Hr. Walewska, niegdyś artystka teatrów naszych Derynżanka, osiadła na stałe w Ochańsku, gubernji permskiej, gdzie mąż jej został sędzią śledczym.

* W Krakowie odbył się d. 25-go b. m. ślub tenora opery warszawskiej, p. Mysziugi, z panną Marją Głowacką.

* Znany w Warszawie tenor, p. Warmuth, zaangażowany został do teatru niemieckiego w Pradze czeskiej.

Wiadomo, że primadonna dramatyczna tego teatru od d. 1-go sierpnia r. b. będzie „słeczna” Marja Pospiszillówna.

= Ze sportu.

Sześć nagród rozegrano na polu Chodyńskim siódmego dnia gonitw letnich w niedzielę.

Pierwsza nagroda rs. 800 dla trzylatków pobitych znalazła czterech konkurentów, z których pierwszym był znany dotychczas z niepowodzeń „Lord Wilhelm” T. Dorożyńskiego z nagrodą rs. 964, przebywszy 2 wiorsty w minut 2 sekund 44, „Hinda” ze stada hr. L. Krasieńskiego, obecnie własność hr. Niroda przyszła druga.

W biegu trzywiorstowym o nagrodę „Consolation” rs. 800 współzawodniczyło pięć koni, z których niespodziewanie pierwszą na trzy długości stanęła sześciolatnia „Sędzina” T. Dorożyńskiego z nagrodą rs. 964, przebywszy 2 wiorsty w minut 2 sekund 44, „Hinda” ze stada hr. L. Krasieńskiego, obecnie własność hr. Niroda przyszła druga.

W gonitwie o nagrodę „zachęty” biegły tylko dwa konie rosyjskie.

Hurdle race rs. 264 wygrał pod Cratesem „Zieleniew” p. W. Wodzińskiego.

Wbrew pierwotnemu postanowieniu, by tor moskiewski podczas gonitw carskosielskich był zamknięty, postanowiono w ostatniej chwili utworzyć z procentów wziętych w totalizatorze gonitwy dodatkowe w liczbie pięciu, które się odbędą 2-go, 9-go, 18-go, 23-go i 27-go sierpnia.

= Sprzedaż księgozbioru.

Świetna biblioteka po jednym z najznakomitszych naszych prawników wystawioną została na sprzedaż w księgarni Paprockiego.

Na początek idzie beletrystyka.

Wszystkie książki są wspaniale oprowane i wybornie asortymentowane.

= Katalog.

Antykwaryusz angielski Zocker przysłał nam katalog rzadkości bibliograficznych z XVI-go wieku.

Znajdujemy w nim i wydawnictwa polskie, przeważnie treści religijnej.

= Reklama.

Na kolejach naszych sprzedaje się broszurka braci Vizetelly, zachwalająca małżeństwa zawierane przez pośrednictwo kantorów.

Na końcu dodano listę szczęśliwych stadeł, skojarzonych przez zakład Charles w Hamburgu.

Na tej oryginalnej liście figurują także i polskie rodziny.

= Udogodnienie w... przyszłości.

W roku przyszłym „Kamienne schodki” mają być zastąpione asfaltowymi stopniami.

Jest to nieodzowne potrzebne, oprócz bowiem niewygody, w razie gołoledzi, schodki kamienne przedstawiają poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów.

= Zdrój królewski.

T. zw. zdrój królewski, posiadający zimną i czystą wodę, znajduje się obecnie w stanie wielkiego opuszczenia i zaniedbania.

Murowane nakrycie nad źródłem odarte jest z wapna, szczególnie przy podmurzaniu, schody kamienne, tak prowadzące do kotlinki jak do samego źródła, poobsuwały się i poniszczyły, grożąc upadkiem.

Przytem, co najważniejsza, wskutek braku opieki przychodzą do źródła prać bieliznę lub myć nogi.

Naszem zdaniem, wyrażone tu braki dałyby się łatwo usunąć przy dobrej woli.

= Z robót miejskich.

Na ulicy Bonifraterskiej prowadzą się roboty kanalizacyjne, wskutek czego zamknięto tę ulicę na przestrzeni pomiędzy Inflanką a Muranowską.

Na Brackiej i Szpitalnej dokonywa się urządzenie rozszerzonych chodników asfaltowych.

= Ostrzeżenie.

Proszeni jesteśmy o ogłoszenie, że niejaki Buchman, zbierający po domach składki na różne cele dobroczynne, jest prostym oszustem.

Okazuje on sfałszowane rekomendacje, podpisane nazwiskami pp. L. Korngolda i S. Dicksteina, którzy tego rodzaju upoważnień nikomu nie wydawali.

Należałoby fałszerza ująć i oddać w ręce sprawiedliwości.

= Pomyłka w nazwisku.

Wspomnieliśmy wczoraj o bliskim założeniu fabryki przetworów chemicznych w Rudnikach.

Do wzmianki tej wkradła się pomyłka w nazwiskach, gdyż założycielem nie jest p. Kanigowski, lecz dr Władysław Kłobukowski.

Fabryka z początku prowadzoną będzie na mniejszą skalę, z planem rozwinięcia jej działalności na przyszłość.

= Kapelusze z... papieru.

W handlu ukazały się kapelusze amerykańskie, wytłaczane z masy papierowej.

Kapelusze z tego materiału odznaczają się taniością i wrażliwością na wilgoć.

Już to yankesi napróżno czynią usiłowania, celem wprowadzenia do nas swoich modnych nowości.

= Rzemieślnicy „artyści”.

Na podwórzu jednego z domów przy ulicy Marszałkowskiej widzieliśmy czterech przyzwyczajonych mężczyzn, składających arcy niesforne muzyczny kwartet.

Zaciekawieni powierzchownością grajków, dowiedzieliśmy się, iż są oni rzemieślnikami, chwilowo pozbawionymi zajęcia.

Trudność znalezienia zarobku skłoniła ludzi przywykłych do cięższej pracy, do podwórzowych popisów muzycznych.

— Zawsze to lepsze od głodu—tłumaczył nam jeden z muzykantów, z powołania kowal...

= Osobliwe spotkanie.

Przed laty dwudziestu ekonom jednego z majątnych obywateli ziemskich, umierając, prosił chlebodawcę swego, aby zechciał zaopiekować się trzyletnim jego synem, który za godzin parę miał zostać sierotą.

Otrzymawszy od p. O. solenne przyrzeczenie, umierający złożył na ręce swego chlebodawcy kilkanaście tysięcy złp. długoletnią zebranych służbą, przeznacząc sumę w całości synowi, gdy dojdzie do pełnoletności.

W pięć lat później umiera p. O., pozostawiając także syna, jedynego spadkobiercę licznych swych włości.

W testamencie jednak, pod groźbą rodzicielskiego przekleństwa, zawarował testator, iżby syn jego doszedłszy do lat, sumiennie wyposażył pozostałe jedyne dziecko swego oficjalisty.

Zostawszy pełnoletnim młody O., nie czując żadnego hamulca nad sobą, wyjechał za granicę, gdzie hojną dłonią sypał na wszystkie strony pozostałym po ojcu groszem.

Wkrótce dochód z rozległych dóbr okazał się dlań zaszczepnym.

Część majątku oraz piękny spory las wkrótce przeszły w obce ręce, a w kilka lat później, tą samą koleją powędrowała reszta rodzicielskiej schedy.

Wróciwszy w parę lat do kraju, młody dziedzic ujrzał się zrujnowanym zupełnie i dopiero wówczas przypomniał sobie o synu ekonomy swego ojca.

Było już jednak zapóźno...

Zapomniany chłopak od lat kilku znikł ze dworu zupełnie, a pragnąc wynaleść sobie jakiegokolwiek zajęcie, przybył parę lat temu do Warszawy.

Pracując ciężko, biedak wkrótce popadł w suchoty, a nie mając gdzie skolataną głowę przytulić, udał się do jednego z tutejszych szpitali.

Obok niego położono młodego jeszcze mężczyznę, lecz tak wycieńczonego życiem, iż lekarze nie robili żadnej nadziei.

— Panieciu!... — wykrzyknął słabym głosem ekonomczuk, wpatrzywszy się dobrze w twarz chorego sąsiada—tutaj to spotkać nam się przyszło!... O Boże miłosierny!...

I zmęczony wysiłkiem padł na poduszkę.

— Franciszku, przebac mi!... — jęknął młody dziedzic, którego los na śmiertelne powalił łożo, a który poznał odrzucając swojego wychowawcę—przebac!... Okradłem ciebie i sam dziś konać muszę w szpitalu. Godziny są policzone... Pomódł się za moją duszę!...

W kilka godzin później młody dziedzic wyzionął ducha, a w trzy dni potem i Franciszek połączył się z panem swoim na zawsze...

Niezbadane są zaiste wyroki Opatrzności!...

= W jakim celu?

W dniu onegdajszym do izraelity, handlującego gontami na Pradze, zgłosiło się dwóch mężczyzn z zamówieniem kilkuset desek.

Dla pewności przybyli pozostawili zadatek w kwocie rs. 3, żądając od handlującego jakiegokolwiek dowodu legitymacyjnego.

Izraelita, zadowolony z dokonanej tranzakcji, wręczył kundmanom książeczkę legitymacyjną.

Według umowy, kupiec miał dostarczyć gonty na ulicę Nowogrodzką pod nr. 31-szy, mieszkania 11.

W dniu wczorajszym spełnił zamówienie, lecz zgłoszwszy się pod wskazany adres, otrzymał informację, iż zamieszkały tam p. K. nie czynił zakupu, ani też miał tego potrzebę...

Izraelita czynił poszukiwania na całej ulicy, nie zdołał wszakże osiągnąć rezultatu.

Istnieje podejrzenie, iż wrzekomi kundmani polowali raczej na dowód legitymacyjny...

= Znowu służąca.

Pozostająca w obowiązku u państwa K., przy ulicy Chło-

dnej, służąca Ludwika K. zbiegła, zabrawszy kosztowne rzeczy swej służbowczyni.

Niedługo jednak niemi się cieszyła, gdyż ją przytrzyma-no i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Bez wieści.

Bawiący chwilowo u krewnych młodzieniec Zenon R., wyszedłszy przed kilku dniami z domu, przepadł bez wieści i pomimo poszukiwań dotąd nie został odnaleziony.

Ponieważ R. cierpiał na nieuleczalną chorobę, obawiają się, czy nie targnął się na życie.

= Napad.

Na Antoniego Rudnickiego, zamieszkałego przy ulicy Leszno pod nr. 43-im, napadł na ulicy Elekoralnej Teodor K., prawdopodobnie w zamiarze rabunku.

Na krzyk napadniętego pośpieszono mu z pomocą i przytrzymanego napastnika odprowadzono do aresztu.

= Upadek.

Robotnik brukarski Jakub T., wracając do domu w stanie nietrzeźwym, upadł na kamienie i złamał rękę.

Nieprzytomnego w stanie groźnym odesłano do szpitala.

= Najechanie.

Powozem włościańskim Piotr J. najechał na ulicy Grzybowskiej na handlarza Mendla H., który poniósł bolesne obrażenia.

H. odwieziony został do mieszkania, winnego zaś wypadku woźnicę przytrzymało i pociągnięto do odpowiedzialności.

= Wakanse.

W gimnazjum klasycznym w Mińsku litewskim jest obecnie ogółem 109 wakansów, a mianowicie w klasie wstępnej 38, w pierwszej 11, w trzeciej 10, w czwartej 23, w szóstej 2, w siódmej 4 i w ósmej 21.

Klasy 2-ga i 5-ta nie rozporządzają żadnym wolnym miejscem.

= Obfite deszcze.

Z Lublina donoszą nam, że panujące tam od kilku dni deszcze, częstokroć nawet ulewne, powstrzymały żniwa, które w tej okolicy znajdują się w całym rozwoju.

Jeżeli niepogoda potrwa jeszcze dłużej, należy się obawiać, że znaczna część zboża, znajdująca się w garściach lub mendlach na polu, porośnie.

Ceny na zboże w ostatnich dniach podniosły się cokolwiek, a przynajmniej żyto i pszenica, znajdują nieco chętniejszych nabywców.

= Ubóstwo żydów.

Skutkiem zupełnego zastoju, jaki panuje obecnie we wszystkich gałęziach przemysłu i handlu, żydzi sfery niższej, zamieszkali w osadach powiatu nowoaleksandryjskiego, znajdują się w tak smutnym położeniu materialnym, iż wzbudzają litość w zamożnych mieszkańcach.

Do prawdziwej nędzy doszli ci z nich, którzy dawniej zajmowali się pośrednictwem lub też zakupami zboża dla swych bogatych współwierców, następnie furmani i tragarze.

Pozbawieni wszelkich środków do życia, radzi nie radzi, najmują się w okolicach do robót fabrycznych i rolnych.

W fabryce mączki kartoflanej, oddalonej o dwie i pół wiorsty od Nowej Aleksandrii, kilku izraelitów zatrudnionych jest obecnie przy wywózce repasażu; w okolicach zaś Opola, miasteczka niegdyś bardzo ruchliwego i handlowego, dziś podupadłego, żydzi wynajmują się przeważnie do robót polnych.

= Rozporządzenie.

W Winnicy władza miejscowa wydała rozporządzenie, zabraniające żydom utrzymywać służbę chrześcijańską.

W zastosowaniu się do tego regulaminu wiele osób utraciło miejsca dobrze płatne.

= Brak opieki.

Wskutek braku ochrony po wsiach dla dzieci, pozostawianych przez rodziców bez opieki, nie przestają się wydarzać nieszczęśliwe wypadki.

Jak donosi *Gaz. lubelska*, w ciągu dwóch tygodni straciło życie 18-ro dzieci w wieku od lat 2—10-ciu w różnych miejscowościach gubernji lubelskiej.

Najwięcej dzieci znajduje śmierć przez utopienie.

Zarządzenie temu smutnemu stanowi rzeczy przez urządzenie odpowiednich przytułków dla dzieci, których rodzice udają się w pole do pracy, jest bardzo pilnym zadaniem i powinno być jaknajrychlej dokonane.

ZE ŚWIATA.

× W Kazaniu zmarła przed tygodniem siostra Syrokomli, artystka dramatyczna, z męża Timofejewa.

× Statystyka polaków, studujących medycynę w Niemczech, podług listy, ułożonej przez jedną z czytelników tamedycznych, jest następująca: Wiedeń 32, Berlin 17, Mnichów 2, Würzburg 3, Lipsk 4, Greifswald 3, Wrocław 2, Gratz 2, Freiburg 1, Halle 2, Bonn 1, Królewiec 4, Erlangen 1, Heidelberg 2, Marburg 1, Strassburg 1, Tygur 5, Göttinga 1, Tubinga 1, Bern 3, Kiel 1, Jena 2, Genewa, Glessen, Bazylea i Rostok po jednym.

× Na gmach nowej biblioteki w Lipsku nadesła-

no mnóstwo projektów. Rada miejska odznaczyła plan Józefa Kerczuka, ziomka naszego, stałe w Dreźnie zamieszkałego.

× W Brunświku odbył się kongres szklarzy, w którym udział przyjmowali związkowi producenci, oraz rękodzielnicy fachowi, ogółem 1,000 osób, skojarzonych w 38-iu oddziałach. Przemawiał między innymi Rzeczewski, właściciel huty pod Guben.

× Olbrzymie archiwum magdeburskie przeniesionem będzie do biblioteki uniwersyteckiej w Hali. Podobno Kraszewski, ze względu na bogaty materiał historyczny do pierwotnych dziejów Polski, znajdujący się w tym zbiorze, czyni starania, by mu pozwolono rozejrzeć się w tych aktach przed ich wywiezieniem.

× W miejscowości Rozoy-Belval mieszka staruszka, posiadająca jedenaście córek. Wszystkie są nauczycielkami i pracują na matkę. Jedna z nich przebywa w Persji, druga w Tyflisie, trzecia w Bukareszcie, dwie w Ameryce, inne rozproszone są w miastach środkowej Europy, a między nimi jedna w Warszawie.

× W Genewie z dniem 1-ym września otwartą będzie szkoła zegarmistrzostwa, z wykładem wyższej matematyki i mechaniki. Programat wykazuje, że rzecz jest traktowaną poważnie.

× Znakomity historyk, dr Janssen z Frankfurtu, otrzymał zaproszenie na profesora uniwersytetu katolickiego w Waszyngtonie z płacą 50,000 fr. rocznie. Uczony niemiecki nie przyjął tej lukratywnej propozycji.

× W Ludwigshaven zawiadowca stacjonarzystów wniósł do dyrekcji podanie o dymisję, motywując żądanie wyjazdem do Utah razem z żoną, w zamiarze przystąpienia do sekty mormonów. Zarząd kolei odstąpił dokument prokuratorowi w Spirze, uznając w całym zamiarze zawiadowcy czyn przestępny.

× W Alzacji rząd ogłosił premjum z 300-tu marek za napisanie popularnej rozprawy przeciw pijaństwu. Rzeczą ma obejmować trzy arkusze druku i może być skreślona w jednym z języków literackich, używanych na terytorjum niemieckim. Prace mają być nadsyłane do kuratorjum szkół w Strassburgu.

× Testament literacki Wiktora Hugo ogłoszono w tych dniach dzienniki. Rękopisma pozostałe składają się z utworów ukończonych, w połowie wykończonych, oraz urywków i luźnych notat. Wszystkie to ma być ogłoszone drukiem. Zbiór notat ma wyjść pod tytułem „Ocean”, ponieważ prawie wszystko co w nim jest zawarte, skreślone zostało w latach wygnania na wyspach Jersey i Guernsey. „Oddaję oceanowi co z niego zaczerpnąłem”—mówi poeta w testamencie. Na koszt wydawnictwa dzieł pośmiertnych Hugo przeznaczył 100,000 fr. i mianował wykonawcami testamentu Pawła Meurice, który kilka jego romansów przerabiał na scenę, oraz swego zięcia Augusta Vacquerie, autora kilku cennych utworów dramatycznych, jako też mniej znanego Augusta Lefèvre. Jako wynagrodzenie za pracę około wydawnictwa, które ma także objąć i korespondencję zmarłego poety, testament oddaje im 15% dochodu, jaki przyniosą dzieła skończone, 25% z niewykończonych i 50% z wydawnictwa „Oceanu” i korespondencji. Meurice i Vacquerie oświadczyli, że przyjmują obowiązki wynikające z testamentu, ale nie przyjmują wynagrodzenia, gdyż przez lat 30 czynili zadarmo to, co im teraz zmarły w dalszym ciągu robić poleca. Dochód przypadający dla nich przeznaczony zostanie na uczczenie pamięci poety pomnikami w Paryżu i w Besançon, oraz grobowcem w Panteonie. Wydawnictwo rozpocznie się niebawem. Już w październiku ma się ukazać w jednym tomie pięć utworów scenicznych, zupełnie wykończonych. Na wiosnę wyjdzie zbiór poezji tworzonych na wygnaniu, p. n. „*Les années funestes*”. „Ocean” składa się z 300-tu paczek, z których dopiero przejrano jedną, zawierającą 252 kartek najróżnorodniejszej treści.

× W okolicach Lozanny znaleziono nieznane płótno Rafaela, prawdopodobnie apokryf. Jakiś anglik zapalił się i ogromną sumę za nie zapłacił.

× Elephantiasis, choroba, która tylko w Indjach zachodnich bywa epidemiczną, obserwowaną jest u pewnej 65-letniej kobiety w szpitalu berlińskim *Charité*. Chorobę powoduje pewien rodzaj pasorzytu, który usadawia się osobiście w skórze nogi i wywołuje tak silny rozrost tkanek, iż noga powiększa sześciokrotnie swoją naturalną objętość i przybiera podobieństwo do nogi słonia. Lekarze francuscy nazywają takie nogi *pieds de Barbados*, ponieważ szczególnie na wyspie Barbados choroba ta jest najczęstsza. W wypadku, o którym mowa, choroba, jak się zdaje, przeniesiona została z okrętu angielskiego na pacjentkę. Prof. Bardeleben nie widzi innej rady, oprócz amputacji.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Dla pogorzalców Nowej Pragi.

K. P. kop. 50.
Na zakupienie żywności dla pogorzalców Grodna.
K. P. kop. 50.

Dla najbiedniejszych.

J. W. rs. 1.

— W rocznicę imienin ś. p. Anny z Matuszyńskich Krzyżmińskiej i Anny z Krzyżmińskich Koope, składam rs. 25 na pogrzebów Nowej Pragi. N. Chmiłewska z Zambonia.

— Sprostowanie. — W dzisiejszym rannym numerze na str. 2-iej w artykule „Podziękowanie”, zamiast „ks. Jan Wenalis” czytać należy „ks. Juwenalis”.

Nekrologja.

† Ś. p. Walenty Jabłoński, b. obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 29-go lipca. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 31-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 11-iej zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostaty brat zaprasza przyjaciół i znajomych. —2568—

† Ś. p. Konstanty Sniogocki, magister farmacji, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 28-ym lipca 1885 r. przemiął się do wieczności w wieku lat 60. Stroskane rodzinie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, dnia 31-go lipca, to jest w piątek, o godzinie 10-iej i pół zrana, a następnie po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —2558—

† Ś. p. Ludwik Błociszewski, obywatel ziemski gubernji siedleckiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zszedł z tego świata w dniu 29-ym lipca r. b. w wieku lat 67. Stroskana żona, synowie i córka zapraszają familię i znajomych na pogrzeb, który odbędzie się w dniu 31-m lipca r. b. to jest w piątek, w mieście Łukowie, o godzinie 11-iej zrana. —863—

† We środę, to jest dnia 5-go sierpnia r. b., jako w drugą oktawę bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Franciszka Dębickiego, b. rektora gimnazjum, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność jego duszy, w kościele powązkowskim, o godzinie 10-iej zrana, poczem nastąpi przeprowadzenie zwłok tegoż ze składu katakumb do grobu własnego. —2551—

† Za duszę ś. p. Anny z Łapińskich Rembertowskiej, i Heleny z Łapińskich Sierżputowskiej, odprowadzone będzie w dniu jutrzejszym nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-iej zrana w kościele powązkowskim, na które pozostała siostra zaprasza żyjących. —867—

† Jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się za spójność duszy ś. p. Augustyna Nowakowskiego, żałobne nabożeństwo w piątek, to jest dnia 31-go lipca, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na które pozostali synowie, z żonami i dziećmi, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2560—

† W piątek, to jest dnia 31-go lipca, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Gołębińskiego, byłego urzędnika Banku Polskiego w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odprowadzona będzie msza żałobna, o godzinie 9-iej rano, na którą nieutuleni w żalu rodzice zapraszają przyjaciół i znajomych. —2557—

† Przyjaciółom, znajomym, współpracownikom i wszystkim życzliwym osobom, które raczyły odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ukochanego męża i ojca ś. p. Karola Mühlentbacha, składa serdeczne podziękowanie. —2563—

Żona z dziećmi.

† Familji, przyjaciołom i wszystkim, którzy raczyli brać udział w smutnym obrzędzie towarzyszenia zwłokom na wieczny spoczynek, najukochańszej naszej córki i siostry ś. p. Emilji Matyldy Halkader, składamy najserdeczniejsze podziękowanie. —Rodzina. —862—

† Pozostała żona wraz z dziećmi po ś. p. Karolu Maślowskim, składają serdeczne podziękowanie ks. kanonikowi Magnuskiemu, oraz wszystkim życzliwym i znajomym, za tak liczne zebranie się i odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. —2567—

K. Maślowska wraz z dziećmi.

Nadesłane.

BROSZKI ZŁOTE Z KAMIENIAMI,
BROSZKI ZŁOTE BEZ KAMIENI,
BIŻUTERJĘ SREBRNĄ,
PAPIEROŚNICE SREBRNE,
PORTMONETY SREBRNE,

W WIELKIM wyborze poleca Magazyn Jubilerski

M. MANKIELEWICZA w gmachu teatru pod filarami.

Z Cesarstwa.

Petersburskija wiadomości w artykule wstępnym omawiają program lorda Salisbury co do Egiptu i artykuł ten zamykają następną konkluzją: „Dla nas rosjan cała kwestja egipska zawiera się w ustanowieniu międzynarodowego położenia ziemi faraonów. Interesa nasze przede wszystkim wymagają tego, aby kraina piramid nie znalazła się ani wprost, ani pośrednio w rękach anglików i jest nadzieja, że w przynajmniej z Niemcami, Austrią i Francją, chociażby nawet po rozweklonych rokowaniach, pogroźkach i nieporozumieniach cała sprawa koniec koń-

ców będzie rozwiązana zgodnie z interesami ogólnoeuropejskimi, nie zaś w duchu interesów wyłącznie anglo-włoskich, dla formy tylko przyobleczonej w „wiekowe prawa” Wysokiej Porty.”

Korespondent berliński Mosk. wiadom., uchodzący za dobrze informowanego o bieżących sprawach politycznych, w ostatnim swoim liście szeroko się rozwodzi nad nowym ministerjum angielskim. „Dzisiejszy gabinet—powiada korespondent—jak należy wnosić z nadechodzących tu z rozmaitych stron wiadomości, chce z rozmysłem i systematycznie wykażać niemożliwość przeprowadzenia liberalnego programu, jaki urzędownie musiał zadeklarować jako swój własny. Zbyt słaby wewnątrz i poza krajem, aby działać otwarcie i zaczepnie na różnych teatrach walki, stara się wytworzyć takie komplikacje, któreby wyrodziły niesnaski między w zgodzie nateraz będącymi kontynentalnymi państwami i pozwoliły Anglii utrzymać i rozszerzyć swoje łupy, albo też wejść w stanowczy konflikt, używszy naturalnie w pierwszej linii sił i środków pierwszego lepszego naiwnego swojego sprzymierzeńca. Ze wszystkich czynów Gladstone'a torysowie najbardziej są niezadowoleni ze skwapliwości, z jaką zakończył wojnę chińsko-francuską; pokój rozwiązał ręce francuzom i pozwala im rozszerzać się w Indo-Chinach, zbliżając się tym sposobem do wschodnich Indyj. Można w niedalekiej przyszłości przewidywać ze strony Anglii stanowcze środki przeciwdziałania, otwarte i skryte. Chiny oddają Anglii obecnie nie jedną, ale dwie, a nawet trzy usługi. Mianowanie ajenta angielskiego w Kaszgarze ma podobno być w związku z ogólnym planem pozyskania wpływu na mahometan chińskich, chylących się ku Rosji, a których od tego odmówić jakoby mogą ajenci angielscy i anglo-indyjscy. Plan ten, gdyby był przyjęty w Pekinie, czyniłby niemały zaszczyt rozumowi i przenikliwości tamecznych władców. Ukazanie się przedstawicieli angielskich w ościennych Rosji prowincjach usuwa ostatni pretekst, powstrzymujący nas od wystąpienia naszych przedstawicieli do Afganistanu i innych krajów w głębi Azji. Powiadają, że afgańczycy chętniejsem widzieliby ich okiem niż angielskich. Ale jakkolwiek wielkim na pozór wydaje się antagonizm Anglii i Rosji, przewyższa go jeszcze antagonizm Anglii i Francji, który znowu swoim zakresem i głębokością ustępuje wobec antagonizmu Anglii i Niemiec. Rozerwanie solidarności, jaką siła rzeczy zaprowadziła przeciw Anglii między trzema potężnymi państwami stałego ładu Europy, byłoby dla Francji, a zwłaszcza dla Niemiec, daleko uciążliwszym niż dla Rosji. Powierzchnowe symptomata nie powinny zasłaniać przed naszymi oczami głębokich historycznych prądów, których dowoli zmienić nie zdoła żadna ziemską siła.”

Journal de St.-Petersbourg podaje telegram, otrzymany z Berlina a donoszący, że książę bułgarski, przebywający obecnie w Anglii, przyspieszy swój powrót do Sofji, a to z powodu odkrycia tam ogromnego sprzysiężenia. Journal de St.-Petersbourg zwraca uwagę na to, że wiadomość ta podana była przez berliński Tageblatt, zajmujący się specjalnie podawaniem sensacyjnych nowin, o prawdziwość których redakcja wcale się nie troszczy.

Według słów petersburskiego korespondenta Daily News, rząd rosyjski ma zamiar nie przyznać Anglii prawa prowadzenia imieniem emira układów o północną granicę Afganistanu. Jak powiada tenże korespondent, jeżeli Anglija przypisuje sobie prawo mieszania się w układy między Rosją i Afganistanem o północną tego ostatniego granicę, to Rosja miałaby prawo postępować tak samo w kwestjach południowej granicy afgańskiej.

W Petersburskich wiadomościach czytamy: „Na poglądy nasze, wyrażone w tych dniach (znane ze streszczenia czytelnikom Kurjera, przyp. red.) co do czesko-węgierskiej przyjaźni i co do „naturalnych interesów”, mających jakoby wiązać ze sobą obadwa te narody, zgadza się także w zupełności organ młodo-czechów Narodni listy, który na wzór riegerowskiej Politik nie ugrzązł jeszcze zupełnie w sieciach szczerze austriackiego patriotyzmu. „Jest to najzupełniejsze szyderstwo z naszych żywotnych interesów—powiada dziennik dra Gregra—ogłaszać odwiecznego wroga słowaków, jako naszego wiernego przyjaciela. Naród, który jeszcze niedawno temu zdecydował się zwinąć słowacką matkę i utworzyć natomiast węgierski związek szkolny dla madszaryzowania słowian, może być tylko naszym wrogiem, nie zaś sprzymierzeńcem.” Narodni listy wyrażają, aby jako kontrdemonstrację zebrać się w początku sierpnia w słowackim centrze St. Martonie i powitać w słowackim organie Narodni noviny odrodzenie „uciśnionego brata” i rozpoczętą przezeń z takim zaparciem siebie walkę z nienawistnym węgierskim wrogiem ciemiężcą. Takim jest głos, który nakoniec ozwał się z samych Czech w odpowiedzi na niedawne czesko-węgierskie uroczystości w Peszcie.”

Z ostatniej chwili.

Z oświadczenia, złożonego onegdaj w angielskiej izbie gmin przez ministra Hicks Beacha w sprawie „misji specjalnej” Drummonda Wolfa do sultana i Egiptu, podnieść należy ustęp następujący: „Oddane firmanem z r. 1879 w zarząd kedywa kraje muszą być ubezpieczone przed powtórzeniem się niepokoju z lat ostatnich; potrzeba im zapewnić dobrodziejstwo wzorowej administracji. Dla urzeczywistnienia tego celu podjęta została misja Drummonda Wolfa.”

W angielskiej izbie gmin oświadczył dnia 27-go b. m. minister wojny, że nowy kredyt, wymagany przez rząd na cele obrony państwa, wyniesie 6 1/2 miljonów funtów sterlingów, z której to sumy 900,000 funtów zostanie wydanych już w roku bieżącym. Reszta kwoty rozdzielona zostanie na cztery do pięciu lat. Oprócz tego żądanych będzie 250,000 funtów na zapasy rezerwowe i materiał wojenny. Do marca 1886-go ma być wygotowanych 575 nowych dział artyleryjskich.

Onegdaj francuska izba deputowanych toczyła dalej rozprawę nad kredytem dwunastomilionowym na wyprawę do Madagaskaru. Pierwszy zabrał głos Juljusz Ferry, który rozwiódł się szeroko nad polityką kolonialną w ogóle. Wśród ciągłej wrzawy i protestów ze strony prawicy i skrajnej lewicy broni Ferry wymownie tej polityki, która narodowi dała już dwie piękne kolonie (Tunis i Tonkin), a obecnie da mu prawdopodobnie Madagaskar. Skrajna lewica przedstawia narodowi politykę kolonialną w karykaturze; gdyby taka była istotnie, byłaby dziełem szalu. Nie jest to wszakże polityka przypadku, opiera się ona na poważnych interesach politycznych i ekonomicznych. Są pewne narody, które potrzebują kolonii, aby w nich lokować nadmiar kapitału. Francja jest takim narodem. Kolonie są najbogatszym polem zbytu dla wszelkiego przemysłu narodowego. Traktat tientsiński jest nieocenioną rekojmnią przyszłości. Jeżeli chcecie, aby Francja prowadziła tylko politykę lądową, znieście budżet marynarki. Rzeczpospolita ma poczucie wielkości Francji. Gdybyśmy zamknęli wzrok na to, co się dzieje dokoła nas na polu polityki kolonialnej, zwłaszcza w Niemczech, wszelibyśmy na drogę abdykacji. Rzeczpospolita dobrze uczyniła, że usiłowała wpływ Francji podnieść wobec świata i niosła swoje słowa, swój oręż i swój geniusz w dalekie obszary. Ferry skończył trzygodziną swą mowę wśród gromiących oklasków w centrum.

Senat francuski rozpoczął onegdaj rozprawę budżetową mówą Chesnelonga, surowo krytykującą gospodarstwo finansowe rzeczpospolitej od roku 1879-go.

Poselstwo marokańskie wczoraj przyjmowane było w Medjolanie przez króla Humberta.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Agencja północna.)

Paryż 30-go lipca. — Dzienniki utrzymują, że z 12-tu miljonów, żądanych przez rząd na dalszą akcję w Madagaskarze, siedm miljonów już zużyto. Zapewne przeto zajdzie rychło potrzeba nowego kredytu.

Paryż 30-go lipca. — Zmarł tu Milne Edwards, członek akademji francuskiej.

(Sławny naturalista, zoolog, urodzony w Bourges r. 1800-go, wszedł do akademji nauk r. 1838-go w miejsce Cuviera. Cenniejsze jego prace były: „Recherches anatomiques sur les crustacées”, „Manuel de matière médicale”, „Histoire naturelle des crustacées”, a wreszcie sławna „Zoologia”; przyp. red.)

Londyn 30-go lipca. — Times donosi, że w miejsce jen. Stewarta głównodowodzącym armją indyjską mianowany został jen. Roberts, który zyskał sobie sławę w ostatniej wojnie afgańskiej.

Londyn 30-go lipca. — Z Peszaweru donoszą, że w dniu wczorajszym udał się do Kabulu poseł angielski.

Petersburg 30-go lipca. — Zapadł Najwyższy rozkaz ograniczający liczbę starozakonnych, mogących być przyjętymi do instytutu technologicznego w Charkowie do 10% ogólnej liczby studentów tegoż instytutu.

Petersburg 30-go lipca. — Profesor Manassein i doktorowie Ranczewski i Kurłow delegowani zostali przez radę lekarską do Hiszpanji, dla zapoznania się ze sposobem szczepienia cholery profesora Ferrana.

GIEŁDA
dnia 30-go lipca 1885-go roku.

Wszystko bez zmiany. Szacowania berlińskie, które jednak zdradzają usposobienie słabsze dla rubli w transakcjach końcomiesięcznych i notowanie na giełdzie naszej. Czysta i spokojna—obroty niezna-

czne.
Za weksle długoterminowe na Berlin 49.90 żada-
no—bez obrotów; krótkoterminowe 49.75—oddawa-
ne były wedle gatunku papieru po 49.65 do 49.70
nie przy jednolitej dążności ku zwyższeniu, lecz przeci-
wnie, przy rozmaitych w jednej i tej samej chwili
kursach.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono za-
danych interesów.

Na Londyn 10.09 $\frac{1}{2}$, żądano; 10.08 i 10.08 $\frac{1}{2}$, także
płacono.

Na Paryż 40.25, przy płaceniu 40.20 w bardzo
małych ilościach.

Na Wiedeń 81.25—bez żadnych transakcyj.
Papierów również bez zmiany.

Listy likwidacyjne 89.50 większe i 89.25 mniej-
sze—nominalnie.

Pożyczka wschodnia 95.75 — również bez trans-
akcyj.

Listy zastawne ziemskie pozostały niezmienione
w kursie. 98.25 w serji I-ej, 97.30 w serji II-ej, III-ej
i IV-ej; 94.30 w serji V-ej — w żądaniu. Za IV-ej
97.10 płacono. Serja V-ta miała nabywców po
94.20.

Listy miejskie bez żadnej różnicy — 93.75 w I-ej,
92.50 w III-ej, 91.75 w IV-ej żądano — za II-ej
92.25 płacić chcieli.

Listy łódzkie 88.75, 88, 86.75.
Akcyj nie dotykano.
Godzina 12 $\frac{1}{2}$. Usposobienie wyczekujące i nie-
wyróżnione. Ruch żaden.

J. Wł.

CYRK CINISELLI.

Dziś i codziennie

Wielkie przedstawienie

Początek o godzinie 8 $\frac{1}{2}$. — Szczegóły w progra-
mach. (819)

2451 Dr **W. Kamocki**, ordynator Instytutu of-
talmicznego, przeniósł mieszkanie na ul. Smolną 1a.

— Doktor **Ciunkiewicz** wyjeżdża na dłuższy
czas z Warszawy. Zastępować go będzie doktor
Piotrowski. — Ulica hr. Berga nr 3. (2263)

— Dr **Feilchenfeld** mieszka przy ulicy Be-
dnarskiej nr 17 nowy, przyjmuje od godziny 3 do 6
po południu. (2531)

— D-ta **ROTHEIM**, Królewska 37. Wyna-
lazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych,
przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy,
plombuje i znieczula dziąsła przy wyjęciu zęba. (2549)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 30-go lipca 1885 r.

W eksle:		Z końc. giełdy	
		żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.		49.75	—
Londyn 1 funt ster.		10.09 $\frac{1}{2}$	—
Paryż 100 franków		40.25	—
Wiedeń 100 guld.		81.15	—
Fapiery publiczne:			
5% Listy z. z roku 1869	d.	98.25	—
	m.	98.25	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	I	95.75	—
" " " " II	II	93.25	—
" " " " III	III	92.50	—
" " " " IV	IV	91.75	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	I	88.75	—
4% Listy likwidacyjne duże		89.50	—
" małe		89.25	—
Bilety Banku Ces. s. I, III i III		—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864		—	—
1866		—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100		95.75	—
II " " " rs. 100		95.75	—
III " " " rs. 100		95.75	—
Listy wileńskie długoter.		—	—
Akcie i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy		—	—
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100		—	—
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100		—	—
Akcie dr. żel. warsz.-terespol.		—	—
Akcie dr. żel. fabryczno-łódzk.		—	—
Akcie Banku handl. w Warsz.		—	—
Akcie Banku dysk. w Warsz.		—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi		—	—
Akcie warsz. Tow. ub. od ogn.		—	—
Akcie warsz. Tow. fabr. cukru		—	—
Akcie Tow. fab. cukru Józefów		—	—
Akcie Dobrzel. Tow. fab. cukru		—	—
Akcie Tow. Lilpop, Rau i Lew.		—	—
Akcie Tow. zakł. przedz. Zaw.		—	—

ZAKŁAD dla nieuleczalnych chorych.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości
Szanownej Publiczności, że zakład mój dla nieule-
czalnych chorych po dokonanej rewizji przez inspe-
ktora urzędu lekarskiego z dnia 18 b. m. został ot-
wartym. — Zapewniając powierzonym mi chorym tro-
skliwą i sumienną opiekę i stały nadzór lekarski,
nadmieniam, iż o warunkach dowiedzieć się można
ustnie lub listownie w kancelarji zakładu, ulica
Dzielnia nr 20. (2547)

Leon Bem.

— Dr Mieczysław **Strasburger**, przyjmuje
z chorobami chirurgicznymi do 10 zrana i od 4 do 6
pp. Nowy-Swiat nr 57, obok fotografii Brandla. (2519)

— Dr Józef **Eisenbett**, zamieszkał na Nowej
Pradze przy ulicy Środkowej nr 55. (2554)

— Dentyści **B. Gutzman i Olga Schoi-**
ten, Królewska nr 9, 5-ty dom od Krakowskiego
Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (2562)

2492 D-ta **M. H. Neumark** wstawia najlepsze
zęby sztuczne po rs. 2. **Tłomackie nr 11.**

— Adwokat Jakób **Huberman** przeniósł kan-
celarję swoją na Przedmieście Pragę, ulicę Targo-
wą nr 150a (Nowy Bazar). (2522)

Fabryka Cygar A. BERGWITZ w RYDZE

ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność i
PP. handlujących, że wyłączną sprzedaż swoich wy-
robów, powierzyła na Królestwo Polskie firmie:

Kalinowski i Przepiórkowski
w Warszawie.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy za-
szczyt polecić uwadze Szanownej Publiczności **Cy-**
gara fabryki **A. Bergwitz w Rydze**, które
w wielkim wyborze, w różnych formatach i gatun-
kach w cenie rs. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 10 za 100
sztuk posiadamy na składzie.

Polecamy również tejsze fabryki **Cigaretki**
(Zwitki), kręcone z liści hawańskich: **Passion**
w cenie rs. 1, **Sulejka** rs. 2, **Rigoletto** rs. 3
za 100 sztuk. (2548)

Z uszanowaniem

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Warszawie, Hotel Europejski.

PP. handlującym odpowiednie ustępstwa.

Lecznica ulica Długa nr 19

przyjmują w niej następujący lekarze:
Od g. 9—10. Dr **Wł. Zawadzki**, choroby wewnętrzne (e-
lektroterapia), w niedziele, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szczęk i zębów, za-
mówienia na sztuczne zęby i plombowania, codziennie.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Kepiński**, choroby oczu, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne,
codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Bondy**, choroby wewnętrzne i dzieci, co-
dziennie.
Od g. 12—1. Dr **Sztembarth**, choroby właściwe kobietom,
w poniedziałki, środy i soboty.
Od g. 1—2. Dr **Oktuszewski**, choroby wewnętrzne, a spe-
cjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laringo-
scopia), codziennie oprócz środy.
Od g. 1—2. Dr **Szteyner**, choroby chirurgiczne, codzien-
nie oprócz niedziel.
Od g. 2—3. Dr **Zweigbaum**, choroby właściwe kobietom,
poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 2—3. Dr **Biegański**, choroby właściwe kobietom,
we wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 2—3. Dr **Wyszyński**, choroby wewnętrzne, codzien-
nie.
Od g. 3—4. Dr **Mleczko**, choroby weneryczne i skórne, co-
dziennie.
Od g. 3—4. Dr **Oraczewski**, choroby dzieci, codziennie,
oprócz niedziel.
Opłata za poradę 25 kop. —2448—

Dom bankierski Gabrjela Neumark

w Warszawie, Miodowa nr 3.

Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5% niżej
kursu dziennego.

Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amor-
tyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na
rozpłaty miesięczne. Osoby które opłaciły
I-ą ratę na ręce agentów kantoru, zechcą dalsze ra-
ty nadsyłać wprost do kantoru.

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy ban-
kierskie w kraju i za granicą.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą
franco. (843)

— Meble: kozetka, lustro wielkie, łóżka, toaleta,
szafy, komoda, biurko, kłęcznik, szeslong, bibliote-
czki, kolumny, żyrandol, kandelabry i inne sprzęty
do sprzedania, Ziarna 11/19, m. 4, I-e piętro. (2559)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— **Mentor** donosi, że wyjechał na dni kilka. Po-
wróci w piątek lub sobotę, prosi o kilka chwil róż-
mowy, a wszystko wytłumaczy. (2542)

— Nie mogłem się powstrzymać aby nie dać wia-
domego znaku. Dzięki Ci za odpowiedź, lecz dla wa-
żnych przyczyn, w sobotę dopiero, jak za zawsze.
(2564) **Władek.**

— **Panu N. N.**, sąsiadowi z małego Teatryku,
który wręczył szpilkę do róży w tym teatrze, w
piątek. (2555)

— Kiedyż mi znowu zabłyśnie słońce?
Ty drogi skarbie—moje tysiące...
(2553) **C. n. B.**

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 48 $\frac{11}{16}$
Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 162 $\frac{1}{2}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 121
Od Listów likwidacyjnych kop. 63 $\frac{1}{4}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 30-go lipca 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
k o p i e j a k				
Psz. 242 sm. i ord.	—	—	710	750
" " pstra i dobra	—	—	760	765
" " biała	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	840
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	520	540
" średnie (stare)	—	—	—	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	—	—
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 30-go lipca 1885-go r.

Cena okowity nieuregulowana,

Jest do nabycia broszurka pod tyt:

JAN ZAMOYSKI

Kancelarz i Hetman Wielki Koronny,
podług dzieła **Franciszka Bohomolca**,
napisał i wydał **Franciszek Waleczakiewicz**.
(Z drzeworytem).

Cena kop. 10, handlującym rabat.

Broszurkę tę jak i poprzednio wydaną p. t.
Jan Sobieski śpieszący na pomoc
oblężonemu przez Turków austriakom,
po kop. 6, nabyć można: w mieszkaniu autora
dom Jelskiej, Złota № 28 stary. 40 n.;
w Redakcji **GAZETY RZEMIEŚNI-**
CZEJ Nowy-Swiat № 46—42, w kant.
drukarni **Ig. Zawiszewskiego**. w księ-
garniach pp. **GEBETHNERA i WOLF-**
FA, K. PRÓSZYŃSKIEGO, ulica Krak.-
Przedmieście № 45, u p. **W. CITHU-**
RUS Krak.-Przedmieście № 54 obok
Seminarjum i w znacz. księgarniach. 1655

Szkoła Realna 6-cio klasowa

Eugenjusza Babińskiego, 1624R

w Warszawie, Aleksandrja Nr 12,
zawiadamia osoby interesowane,
że zapis uczniów, na rok szkolny
1885/6, rozpocznie się 5 (17) Sier-
pnia, kurs nauk 16 (28) Sierpnia.

WARSZAWSKIE BIURO TECHNICZNE Matecki & Obrebowicz,

Warszawa, Nowy-Swiat 29.

Opracowanie projektów, planów, ko-
sztytów i wykonywanie robót dla bu-
dowl zwykłych i zakładów przemysł-
owych. — **Ogrzewanie i wentylacja**
mieszkań, wodociągi, zlewy.
Dostawa materiałów technicznych,
machin, motorów; aparatów przemysł-
owych do **cukrowni, dren glazurowa-**
nych, rur żelaznych i t. d. 683R
Reprezentacje fabryk zagranicznych
i fabryki pieców i kafi „Leopoldów.”

W każdym czasie do najęcia

w domu № 16, przy zbiegu ulic Senatorskiej
i Bieleńskiej, na pierwszym piętrze

Apartament

składający się z 8-u dużych pokoi, przedpo-
koju i kuchni, oraz góry i 2 piwnic, za cenę
przystępną, w razie żądania może być dołą-
czoną **wozownia i stajnia.** — Wiadomość
na miejscu u rządcy domu. 2007

Dolina Szwajcarska.
Wieczór i codziennie Koncert Orkiestry Węgierskiej, pod dyktando
p. Vörös Miska.
 Początek o godz. 7 wieczór. — W Niedziele i Święta początek o g. 6 wieczór. — Wejście k. 30. — Dzieci i uczniowie kop. 15.
 W razie niepogody koncert w sali. 2018

Karpińskiego Apteka
 Elektoralna № 35. — Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Zdolny Buchalter i korespondent,
 niemiec, opatrzone najlepszymi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie, za umiarkowane honorarium. Podjeżdża także uregulowania ksiąg i wykładu buchalterji. Za dokładność roboty ręczną. Łaskawe oferty pod **M. B. J. 3478**, przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera Senatorska 18. 1664R

Wiatrak Cylinder
 w propinacją, położone o półtorej wiorsty od rogatki, w pięknej i ludnej okolicy. Wiadomość Nowa Praga, w handlu p. Kretti. 2021

Kto raz spróbuje, palić będzie stale.

Papierosy Tureckie.



ПАПИРОСЫ КРУЧЕНЫЯ ТУРЕЦКІЯ
 10 шт. 6 к. 6 к.
 КОЛОБОС С.П.Б. БОБРОС

Papierosy Tureckie.

10 sztuk 6 kop. 1298R
 5 sztuk 3 kop.
 Do rozszerzenia dojrzałego i korzystnego interesu handlowo-przemysłowego, poszukuje się

Czynnego Wspólnika
 z kapitałem do 10,000 rs. Interesowani raczą oferty swe z wymienieniem adresu składać w kantorze Kurjera pod lit. J. Z. 1660r

Piekarnia Nowo-Wiedeńska
 dawniej 2024
Ukraińska
 egzystująca od lat 60
 Nr 32 Długa Nr 32,
 z dniem 1 Sierpnia sprzedaje bułki, rożki etc.
 3 szt. po 2¹/₂ kop. (5 gr.),
 Chleb 2 ff. 7¹/₂, k. (15), 3 ff. 11¹/₂, k. 22 (gr.)

JAKANIE SIĘ,
 seplonienie i inne wady wymowy, leczą gruntownie 1-szy austriacki od lat 15 egzystujący Zakład leczniczy dla chorób mowy, specjaliści Dra med. i chir. Ooën w Wiedniu Stadt, Wipplingerstrasse 10. — Prospekty na żądanie. 1043R

Dowód
 na złożone w Banku Polskim rs. 10,000, w jednym 5% bilecie Banku Państwa i pożyczce wschodniej. wydany w dniu 2 Maja 1880, za № 526 zaginął. Uprasza się o złożenie w kasie Banku Polskiego. 1840

Administracja Żeglugi Parowej, na rzece Wiśle, MAURYCEGO FAJANSA,

zawiadamia, że z powodu braku pasażerów, statki kurjerskie nocne, z dniem 2-m Sierpnia r. b., kursować przestaną. — Ostatni Statek nocny wyjdzie z Warszawy w Sobotę t. j. dnia 1 Sierpnia, z Płocka zaś w Niedziele t. j. dnia 2 Sierpnia o godzinie 5-ej po południu. Bieg statków zwyczajnych pozostanie jak dotąd podług dawnego rozkładu jazdy. Oprócz tych statków od dnia 1-go Sierpnia r. b., wychodzić będzie z Warszawy w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 9-ej z rana, a z Płocka we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godzinie 6-ej z rana. — Statek parowy «Kurjer» (wyłącznie klasa I-sza). Cena od osoby z Warszawy do Płocka rs. 1, z Warszawy do Wyszogrodu kop. 80. — Z powrotem ceny te same. 1680r

Magazyn Mebli Piechowskiego i Sp.
przeniesiony został
 do domu pod № 114 przy ulicy MARSZAŁKOWSKIEJ (róg ulicy Złotej). Posiada roboty skromne i ozdobne. Przyjmuje obstalunki. — Z powodu TANIEGO LOKALU CENY bardzo NIZKIE. 1588r

Najpewniejsza ochrona dachów krytych tekturą asfaltową.
A. SIEBEL'A,
patentowany Dziegieć skoncentrowany
 (Niemiecki patent państwowy 18987),
 za którego użyciem najdawniejsze nawet i najbardziej zeschłe tektury asfaltowe, odzyskują giętkość i spójność.
 Takowy smaruje się na zimno (a więc nie jest połączony z niebezpieczeństwem ognia).
 Nie ścieka nawet przy największych upałach.
 Tworzy pokład trwały i ochronny.
 Smarowania przez długie lata odnawiać nie potrzeba, a ze względu na to, że mniej takowego wychodzi, wypada nawet taniej, niż smarowanie smołą z węgla kamiennego.
 Patentowany dziegieć skoncentrowany, działający przeciw przeżarciu, kwalifikuje się również znakomicie do malowania drzewa (bram, parkanów, mostów, kadzi, etc.), jako warstwa izolująca przy murach.
Wyłączny Skład na Cesarstwo Rosyjskie, znajduje się u Karola Ed. Mühling w Łodzi. 1649 R

BISCUITS OLIBET
 odznaczające się delikatnym wypiekiem i smakiem, oraz przewyższające wszelkie dotychczas znane ciasteczka do herbaty, wina i deserów.
 Do nabycia w handlach firm: A. Bocquet, Stefan Dobrycz i S-ka, E. Langner, F. Poradowski, Sowiński & Szule, Bracia Wróbel. 1422R

KOWANÓWKO pod Obernikami w W. Ks. Poznańskim
Zakład leczniczy
 chorób nerwowych i umysłowych,
 przeszedłszy po śmierci męża mego Tajnego Radcy Zdrowia D-ra Józefa Żelaski na własność moją, przyjmuje jak dawniej chorych pleci obojej. Do starannej też jak dotąd opieki nad chorymi przybył **Dr Kończyński**, praktyczny Lekarz, zamieszkały przy Zakładzie, zaś **Dr Karczewski**, jak dotychczas przyjeżdża z pobliskich Ow.ńsk, gdzie jest Dyrektorem publicznego Zakładu a **Dr Winkiewski** również pozostał przy dawnym współkierownictwie. Administracja także niezmiennie przy mnie została.
Marja z Schmelingów ŻELASKOWA.
 1551 R

Do sprzedania z wolnej ręki
Fabryka Kapeluszy Słomkowych
 w Krakowie,
 istniejąca od roku 1856-go,
 Jedyny Zakład w Galicji.
 Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7, u właściciela domu. 1659 R

KASSY 300R
 ogniotrwałe i bezpieczne z C. K. Uprzywilejowanej fabryki
F. WERTHEIM & C°
 W WIEDNIU,
 Skład, Nowo-Zielna № 42.
 Cenniki ilustrowane gratis i franco.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA Stempli Kauczukowych

Z. Suchowiecki i S-ka,
 Warszawa, Wierzbowa 4 (Hotel Angielski).
 Poszukuje zdolnych Agentów na prowincji.

MUTTE
 do wpalania farb na porcelanie, szkłe i t. p., najnowszej francuskiej konstrukcji, składane, po rs. 35, w składzie szkła i porcelany
K. Cybulskiego,
 Senatorska № 8. 1679R

OBICIA papierowe
 w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowane NIZKICH, w Składzie
K. SAPIECHY,
 ulica hr. Kotzebue № 2. 1538R



Ważne dla Dam.
 30 lat egzystuje
Fabryka Gorsetów
 szytych i bez szwu,
 Z powodu śmierci s. p. Jana Habicha, fabryka obecnie jest prowadzoną przezemnie, jako najbliższego kuzyna i specjalistę, o czem mam honor zawiadomić Sz. Panie, iż z d. 8 Lipca r. b., fabryka przeniesioną została na ul. Nowo-Senatorską № 6, w podwórzu wprost bramy. — Proszę zwracać uwagę na firmę.
 Z uszanowaniem **Stanisław Kaniewski,** 1883 dawniej **Jan Habich.**
 Potrzebne są Panny do szycia.

Do sprzedania Dobra ziemskie
 położone od kolei Warszawsko-Petersburskiej i miasta Dynaburga wiorst 56, w zachodnim kraju, ogólnej przestrzeni przeszło sto włók, w tem ogrodów warzywnych i owocowych dziesiątyn 47, gruntów ornych 447, łąk 517, lasu towarowego 915; przeważnie drzewo jodłowe, w najlepszym gatunku, sosna, jesion i klon w znacznej ilości; lasu budulec sosnowego i jodłowego z opałowym 66. Stałych dochodów z kolenij, karczmy i ogrodów owocowych rs. 4,182. Wiadomość: Nowy-Swiat № 12 domu, mieszkania 5, od frontu. Majątek ten może być zamieniony na dom w Warszawie. 1783

W celu nabycia znacznie większej, jest do sprzedania
APTEKA
 z obrotem 2,000 rs., na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość u p. Hoyer'a. Aleksandrya 11, od 3 do 7 codziennie. 2006

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreźnie,

atestowana przez Cesarstwo-rosyjski Departament Medyczny w Petersburgu, jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu, 1873 r.
w Amsterdamie 1883 r.
oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie, 1877 r.
w Hanowerze, 1877 r.
w Hamburgu, 1880 r.
w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w Domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonialnych. 1036

Istniejący od r. 1845



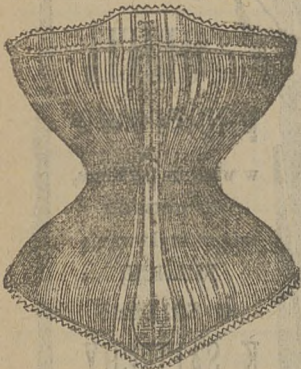
Instytut Wód Mineralnych w Ogródzie Saskim,

D-ra Aleksandra M. Weinberga.

LECZENIE wodami mineralnymi sztucznymi, na szklanki, w źródłowej temperaturze, wodami naturalnymi, najświeższego czerpania i serwatka kuracyjną.

Leczący się w Instytucie korzystają: 1) Z opieki i porady stałego lekarza zakładu D-ra M. Rosenzweiga; 2) z wyłączonej używalności ogrodu spacerowego instytutu, gdzie codziennie rano od 7-ej do 10-ej grywa orkiestra L. Lewandowskiego; 3) z długiej krytej kolumnady, buduarów dla dam, wagi, gabinetu inhalacyjnego i t. p.

Wstęp do Ogródka Instytutu w godzinach rannych do 9-ej, służy wyłącznie tylko osobom leczącym się w tym zakładzie. 1066R



Fabryka Gorsetów „AU BON MARCHÉ”

Nr 4, Miodowa Nr 4,

poleca na sezon letni gorsety „à jour,” bardzo lekkie i praktyczne fasony francuskie, także gorsety z czysto jedwabnego atlasu, atlasowe zwyczajne, popielate, dryliskowe, białe, ponsowe, włosienicowe, czarne, prunelowe i lenuski.

Rekomenduje nowy fason à la Parisienne, z długimi stanami, zastosowane do terazniejszych staników. — Nadto fabryka zaopatrzona w wielki wybór szelek dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, do prostego trzymania się. — Obstalunki wykonywane są w przeciągu 24 godzin. Za sumienną usługę i za trwałość swoich wyrobów fabryka ręczy.

Z głębokim uszanowaniem
1642R „Au bon marché” Miodowa Nr 4.

Wyborowe gatunki herbaty chińskiej

z nowego transportu, familijna czarna funt po rs. 2 k. 16, wyższa aromatyczna, rs. 2 k. 66, poleca Skład 1606R

F. KRUPHECKIECO,

Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej. Telefonu Nr 60.

Zakład Nauki Krojów, Strojów, Sukien i Okryć damskich

A. GAŁECKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście dom zwany Rezlera Nr 79.

Zwraca uwagę Pań chcących się uczyć, że nauka krojów damskich, powinna być wykładana, przez kobiety specjalistki, gdyż w tym przedmiocie tylko kobieta kobietę, nauczyć i zrozumieć może, z jednym tylko centymetrem francuskim i żurnalem nowo-przybywającym bez pomocy 38 mierników i wielu innych dodatków, które tylko naukę krojów gmatwiają, utrudniają, przedłużają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów damskich wykładana jest w zakładzie moim za pomocą książki i żurnalu nowo-przybywającego. Jak dalece łatwą i praktyczną jest nauka przezemnie napisana, dowodem tego, nadzwyczajna liczba uczennic, które ukończają w Zakładzie moim naukę krojów, połączoną z Wyższą Praktyką, zakładają magazyny, pracownie, to jest mają być niezależne.

Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują formalne świadectwa, podpisane przez główną nauczycielkę i autorkę krojów damskich miasta Warszawy, za które mogą zakładać magazyny w całym Cesarstwie.

Wykład nauki krojów damskich, przez **A. GAŁECKĄ, k. 75**, w języku ruskim rs. 1, nabyć można we wszystkich księgarniach. Panie przyjmują się z mieszkaniem. 2029

Przy Handlu Win pod firmą

LUDWIK SOMMER,

ulica Długa Nr 37,

z dniem 15-m Lipca r. b., został otwarty 2019

Skład hurtowy Cytryn i Pomarańcz.

ROLETY

Rolety płócienne, po rs. 1 k. 35.
Rolety drelichowe, po rs. 1.50, poleca

Skład Obić Papierowych

S. WEISSCOLD,

ulica Długa Nr 17. 1992

Z dniem 1 Września r. b. otwartą zostanie przy ulicy Marjańskiej Nr 2a,

Pensja Zeńska

2-klassowa z klasą przygotowawczą, z kursem odpowiadającym tymże klasom w progimnazjum. Zapis uczennic tak stałych jak przychodnich, rozpocznie się 4/16 Sierpnia r. b., o czym mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów.

2030

**Przełożona pensji
Karolina ZIELIŃSKA.**

Dla pp. właścicieli lasów, przeznaczonych na sprzedaż

Ważna wiadomość!

Wykwalifikowany z praktyki w różnych miejscowościach kraju, specjalista kupiec leśny, czasowo bawiący w Królestwie, podejmuje się takсации lasów, udziela rad i wskazówek, dla jaknajkorzystniejszego użytkowania i spieniężenia wszelkiego gatunku drzewa, następcza nabywców tak na lasy, jak i na wyrobione z nich towary. Przy porozumieniu, może też podjąć się zarządu racjonalnej eksploatacji większych lasów, mniejszych zaś sam może być nabywcą. — Interesanci raczą przesłać oferty ze szczegółowym wyjaśnieniem miejscowości, obszaru i gatunku mianych na sprzedaż lasów, lub zechcą zwrócić się osobiście do 1 Września r. b., pod adresem: Nałęczów pod Lublinem, willa D-ra Jentysa, mieszk. 4 1595R

G. G.

Gruby interes pieniężny,

na ukończeniu w Ministerium Skarbu, czysty i dla każdego zrozumiały, jest do odstąpienia. Marszałkowska 144, mieszk. 11. 2027

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Apteczce pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody Vichy, tegorocznego czerpania ze źródeł: Grande Grille, Hopital, Celeslins, Hautrives, Mesdames, Chomel. — Woda Vichy używana jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, padgrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 637R

Progimnazjum

Prywatne Mezkie z Pensjonatem

w Częstochowie,

będzie miało w r. szk. 1885/6 otwarte klasy podwstępną, wstępną, 1-szą i 2-gą. Wpisy rozpoczyna się d. 15 Sierpnia, lekcje zaś 1-go Września r. b. Tamże potrzebni są 2 nauczyciele, 1-szy ze stopniem domowego, mogący oprócz innych nauk wykładać język rosyjski, drugi zaś początkowy. 2031

1025r

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Piekarnia Nowo-Wiedeńska

Nr 32 Długa Nr 32, poszukuje sklepowej z kaucją lub poręczeniem 2017

Jeszcze tylko jeden tydzień

Bardzo Tanio

MEBLE

różne, do sprzedania każdodziennie i w każdym czasie widzieć można, przy ulicy Koszykowej Nr 19, mieszkania 3. 2032

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam się Sz. Publiczność, iż niejaki **Gustaw Grohman**, mieniający się Agentem stempli kanczukowych, z fabryki **W. Kluczycki i Pfeifer** w Warszawie, Niecała Nr 6, nie mając na to upoważnienia, od fabryki, wyzyskuje Publiczność, biorąc zadatki za obstalunki, porobione przez Publiczność u Grohmana, za takowe więc rzeczona fabryka odpowiadać nie może i nie będzie. — Zwraca się uwagę, że każdy Agent z naszej fabryki opatrzony jest upoważnieniem, poświadczonym przez Władzę Policyjną. 2040

CENNIK nowo-otworzonej TANIEJ FABRYKI

Bielizny Damskiej:

Koszule z Schirtingu z koronkami,

od rs. 1.

z Madapolamu z haftami,

od rs. 1 k. 35.

Majtki z Schirtingu, z zakładkami,

od kop. 95.

z satinki lub dymki, od rs. 1.20.

Spodnice z Schirtingu, od rs. 1.20.

Kaftany, Neglige itp., po cenach niepraktykowanie niskich.

Wszystkie materiały apretowane bez krochmalu krój najnowszy francuzki, wykończenie staranne. Obstalunki pocztą wysyłamy natychmiast.

1669R

Fabryka Wyrobów Pończosznich Gustawa Haehle.

przy ulicy ŚWIĘTOKRZYŻKIEJ 11.



Staniki trykotowe (Jersey), czarne, kolorowe, gładkie i bardzo ozdobne.

Handlującym odstępuję się rabat. Ogromne zapasy gotowe. Obstalunki zaś podług miary wykonywane w ciągu 24 godzin.

Ceny niskie lecz stałe.

Różne kamizelki, kaftanki, pończochy, skarpetki trykotowe i t. p.

Gustaw Haehle.

1602R Świętokrzyszka Nr 11.

JAK ZAWSZE NAJTANIEJ

POLECA

Obicia papierowe

Chodniki, Ceraty i Wycieraczki kokosowe

1412R w wielkim wyborze,

A. REMBIERZ,

ul. Marszałkowska Nr 38 (120 nowy).

Wozy z beczkami

do wywózki nieczystości kloacznych, odebrał w komis do sprzedaży i poleca

SKŁAD MASZYN

Zygmunta Ostrowskiego,

w WARSZAWIE, przy zbiegu ulic Nowy-Swiat i Alei Jerozolimskiej Nr 11. 1658R

**Skład Win
Braci Kempner**
w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
poleca:
Wina Krymskie

przez Urząd Lekarski, jako naturalne i czyste uznane, poczynawszy od k. 30 za but.,
lub rs. 1.35 za garniec i wyżej. Sprzedaż tychże odbywa się też w sklepach Stow. Merk.
Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem i zaliczeniem (Nachnahme). 1240R

CENY ZNIŻONE
WĘGLI i DRZEWA OPALOWEGO
w Składzie Głównym
F. ŁAPIŃSKIEGO,
W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawa	rs. 1 kop.
" " z własnej kopalni „Jan” grubego z odstawa	rs. — kop. 95.
" " kostkowego, z odstawa	rs. — kop. 90.
" " drzewnego do samowarów, z odstawa	rs. 1 kop. —
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. — kop. 25.
Szafeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawa	rs. 17 kop. —
" " " Olzowego	rs. 18 kop. —
" " " Brzozowego	rs. 19 kop. —

Za porabianie do każdego szafnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, opłombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.
Zatwierdzam własnymi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na koreu węgla, rs
1 na szafniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.
Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.

PAPIEROSY
„LA BELLA,”
Fabryki Tabaczej Towarzystwa
„UNION,”
100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 sztuk 10 k. 2004.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na urządzenie w roku 1886 iluminacji, w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, od cen:

- 1) za lampę w porze zimowej 6 kop.
- 2) za lampę w porze letniej 5 kop.
- 3) za kaganiec w porze letniej i zimowej 19 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 200 i na koszt ogłoszenia rs. 45 które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia w r. 1886 iluminacji w domach zostających pod zarządem Magistratu m. Warszawy, z ustapieniem od cen przez Magistrat dolicytacji podanych, procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium 200 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1620

**Fabryka Kapeluszy
S. H. Dąbrowskiego**
Żabia Nr 4, róg Żelaznej-Bramy,
poleca wielki wybór Kapeluszy
słomkowych dla dam, panienek
i chłopczyków.

Szczególnie zwraca się uwagę na duży Kapelusz od słońca, zwany Chapeau Congrès, który furorę zrobił w Paryżu. Jest to jedyny uniwersalny fason w którym każdej damie do twarzy. Chapeau Congrès bardzo praktyczny, jako kapelusz ogrodowy do wód, na letnie mieszkania i do podróży. 1760

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnym magazynach i w fabryce kapeluszy S. H. DĄBROWSKIEGO, Żabia 4, róg Żelaznej-Bramy.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Dóbr Państwa, w guberniach: Petrokowskiej, Warszawskiej, Kaliskiej i Piotrkowskiej, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 20-m Sierpnia (1-m Września) 1885 r., o godzinie 12-ej w południe, w presidium tegoż Zarządu w mieście Piotrkowie, odbędzie się licytacja in plus publiczna, na sprzedaż drzewa z lasów w pasie forticznym twierdzy Nowogeorgiewskiej do wycięcia przeznaczonych, a mianowicie:

I. W leśnictwie Zakroczym, gubernji Płockiej:

1) w obrębie Zakroczym, 19 działków sprzedażnych, oszac. na ogólną sumę rs.	64352 k. 03.
2) " Szczypiorno 5 " " " " " " " " " " " "	rs. 12885 k. 96.
3) " Parowy 7 " " " " " " " " " " " "	rs. 26169 k. 79.
4) " Kossewo 12 " " " " " " " " " " " "	rs. 36679 k. 27.
5) " Brody 11 " " " " " " " " " " " "	rs. 31597 k. 96.

Ogółem 54 działki, na rs. 171685 k. 01.

II. W leśnictwie Kampinos, gubernji Warszawskiej:

6) " Kazuń 4 " " " " " " " " " " " "	rs. 1608 k. 74.
7) " Rybnew 3 " " " " " " " " " " " "	rs. 7172 k. 28.

Ogółem 7 działków, na rs. 8781 k. 02.

III. W leśnictwie Warszawa, gubernji Warszawskiej.

8) Wielkolas 2 " " " " " " " " " " " "	rs. 3378 k. 68.
--	-----------------

Wszystkie zaś 63 działki w 8-iu obrębach, trzech wyżej wymienionych Leśnictw, od ogólnej szacunkowej, summy rs. 183844 kop. 71.

Licytacja ustna odbywać się będzie na sprzedaż pomienionego drzewa pojedynczemi, działkami, niezależnie zaś od niej, mogą być składane opieczętowane deklaracje, w których podawane być mogą ceny, tak za pojedyncze działki, jak również ogólna suma, za wszystkie działki w jednym obrębie, lub też za wszystkie obręby, w pomienionych leśnictwach.

W tym ostatnim jednak razie należy koniecznie podawać ceny, za każdy obręb oddzielnie.

Stawiający do ustnej licytacji, jakoteż składający deklaracje, obowiązani są złożyć wadium, równające się 20% ceny szacunkowej, zamierzonej do nabycia części lasu, z którego połowa zaliczona zostanie następnie na rachunek należności za nabyte drzewo; samo zaś wadium stanowić będzie druga takowego połowa.

Szczegółowe warunki dotyczące powyższej sprzedaży, mogą być przejrane codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, w biurze Zarządu Dóbr Państwa, w mieście Piotrkowie, oraz w Kancelarii Urzędu Leśnego Zakroczym, we wsi Szczypiornie, gubernji Płockiej.

Piotrków, dnia 6 (18) Lipca 1885 roku. 1633r

Wody Mineralne Naturalne.
SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH
przy Aptecz pod firmą
DRA T. HEINRICHA
W WARSZAWIE,
przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejącej.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zoopatrzony został wprost ze źródeł we wszystkie Wody Mineralne tegoż czerpania: krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austriackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuskie.

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

- a) Do kąpieli: Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.
- b) Do wewnętrznego użytku: Pastylki i Sole, oraz Podpuszczka Reinercka i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa. 1603R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Sierpnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reperację lokalu oddziału rezerwowego policji, od summy anszlagowej 1234 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 130 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji lokalu oddziału rezerwowego policji, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium 130 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1663

K. CYBULSKI
POLECA:
Cegłę ogniotrwałą i szamotową, lepszą i o wiele tańszą od zagranicznej.
Glinę ogniotrwałą.

Na żądanie wykonywają się wszelkie formaty cegieł.
Piecze Kafłowe kwadratowe i berlińskie.

Zamówienia przyjmują się w Warszawie, Senatorska № 8, oraz w fabryce Cmielów, pr. Ostrowiec, Dr. Żel. Iwangr-Dąbrows. 1678R

Do 2-eh nowo-utworzonych Oddziałów, poszukujemy kilku zdolnych Subjektów handlowych,

obeznanych dokładnie ze sprzedażą towarów, posiadających język polski, rosyjski i niemiecki.—Potrzebni są również **Praktykanci handlowi**, ze znajomością wyżej wspomnianych języków.—Niezbędne są dobre świadectwa; reflektanci którzy posiadają takowe, mogą się zgłaszać od godziny 5 do 6 wieczorem, do **Kantoru** naszego przy ulicy **Rymarskiej Nr 12.**

1675R

BRACIA LESSER.

Moskwa 1882 r. Ryga 1883 r.



Odesa 1884 r. Odessa 1884 r.

Fason A. Fason B. Fason C. Fason D.

A B C są zastosowane do każdej długości. Każda żądana forma wykonywa się punktualnie na obstaunek.

Rosyjsko-niemiecka fabryka patentowanych gwoździ do podków.

Stacja Wilejka pod Wilnem.

Nasze **patentowane** maszynowe **gwoździe do podków** z najlepszego szwedzkiego żelaza, glijowanego na węglach drzewnych, które z naszą marką patentowanych maszynach, kują się na gorąco, następnie **rychtują**, umyślnie dla nas jest wyrabianem, na **polerują i ówiekują**.

HUFNALE patentowane są zupełnie **przysposobione do podkucia**, przy użyciu ich **pewniej podkuwa się i ochrania koni**. Łebki hufnali dostarcza się ściśle, według miary podkuwania koni w danej miejscowości. Materiał naszych **patentowanych hufnali** jest wyborowy. Łuki w otworach, gubienie, dziurawienie i odpadanie podków, przy umiejętnym podkuwaniu naszymi gwoździami, jest niemożliwe i ztąd każdy **kowal lub właściciel koni**, winien żądać tylko **naszych patentowanych hufnali**.

Gwoździe te są do nabycia w każdym większym składzie żelaza.

Zwraca się przytem uwagę pp. konsumentów, że zarówno skrzynki, jak i pakiety, powinny **mieć całą naszą firmę, oraz naszą markę fabryczną.**

Cenniki i próby dostarczają się na żądanie.

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie **LUDWIK FREIDER**,
1122R w Warszawie, Orla № 7.

ZARZĄD Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1886, potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty:

1. Węgiel drzewny.
2. Olej do palenia.
3. „ „ mineralny wagonowy.
4. „ „ maszynowy.
5. Pokost.
6. Terpentyna do farb.
7. „ „ czyszczenia parowozów.
8. Łój beczkowy i w tafelkach.
9. Mydło szare.
10. Świece stearynowe, wagonowe i stołowe.
11. Buty i przyszw.
12. Pakunek amerykański.
13. Akcesoria do szyn.
14. Nafta kaukazka.
15. Odlewy żelazne.
16. Karton na bilety.
17. Opony do platform.
18. Pakuły i konopie.
19. Wyroby powroźnicze.
20. Czapki mundurowe.
21. Kożuchy, czapki barankowe i buty filcowe.
22. Materiały chemiczne.
23. Knoty i poduszki do maźnic.
24. Wyroby gumowe i węże parciane.
25. Wyroby szklane i porcelanowe.
26. Części zapasowe do lamp itp.
27. Metale i wyroby metalowe.
28. Materiały do telegrafu.
29. Wyroby szrotkarskie.
30. Koks gazowy.
31. Instrumenty i pilniki.
32. Miotły, słomianki, mąka żytnia itp.
33. Roboty introligatorskie.
34. Cement, cegła, glina ogniotrwała.
35. Ceraty.
36. Odpadki bawełniane.
37. Pościel.
38. Bielizna.
39. Skóry.
40. Siatki żelazne i mosiężne.
41. Meble.
42. Wyroby pasmanteryjne.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 1 (13) Sierpnia r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, złożyć opieczetowaną deklarację, z napisem: „Deklaracja na dostawę (wymienić przedmiot).

Przy złożeniu deklaracji, winien być okazany kwit Kasy Głównej tejże drogi, na złożone w gotowiźnie, lub papierach wartościowych, wadium, w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Oдноsne warunki wyżej wyszczególnionych dostaw, oraz szematy deklaracji mogą być przejrane codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, od godziny 10 rano do 2 po południu, w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo rozdzielania każdej dostawy. 1572r



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe** najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach poczaszy od **najtańszych** aż do **wspaniałych**, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materij meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie.

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

959r

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., odbędzie się licytacja przez opieczetowane deklaracje na sprzedaż 10,000 pudów starych, wyszłych z użycia szyn żelaznych.

Osoby życzące przyjąć udział w tej licytacji obowiązane są złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, najpóźniej do dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., do godziny 2-iej po południu, opieczetowaną deklarację.

Deklaracja ma obejmować ofertę na całą partję szyn, t. j. pudów 10,000. Cena winna być podana za pud szyn i wypisana literami.

Przy składaniu deklaracji okazać należy kwit Kasy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone wadium w ilości rs. 1,000, nadto deklarant obowiązany jest podpisać warunki licytacyjne.

Nie dopelniający powyższych **z a s t r z e ż e ń** do konkurencji dopuszczani nie będą.

Warunki licytacyjne przejrane być mogą w Wydziale Gospodarczym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 10 rano do 3 po południu. 1623r

Ulica Długa № 32, dom zwany Potkańskie

Cała Oficyna

1-piętrowa, z **oddzielnym ogródkiem**, gdzie dotąd mieściła się szkoła p. Puciaty, po zupełnem odrestaurowaniu takowej, jest do wynajęcia w całości, lub też może być podzieloną na większe i mniejsze lokale.—Tamże sklep z pokojem od frontu w każdym czasie. — Wiadomość u Rządcy domu na mieiscie. 1967

Poszukuje się dzierżawy lub kupna

Garbarni,

będącej w pełnym ruchu i o wyrobionej klienteli, ewentualnie i spółka nie jest wykluczoną. Oferty z możliwie szczegółowym opisem prowadzonej fabrykacji uprasza się nadsyłać pod lit. R, 80, poste-restante, Warszawa. 1984

Niemoc mężką 1109R

w objawach spowodowanych głównie niszczeniem skutkami grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1; (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdują tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc mężką. Po nadaniu franco należności wysłała również franco w kopercie księgi. nakład. Braci Bierey w Lipsku, Neumarkt 34, w Warszawie do nabycia.

Pierwsza w kraju

Fabryka Klozetów

zastosowanych

do Wojłoku roślinnego z fabryki w Otwocku.

Klozety Automatyczne

różnych wielkości i łatwym mechanizmem własnego wyrobu, zastosowane do spodium (proszku Otwockiego), wyrabia i są do nabycia w Fabryce Lamp, Latarii i Wyrobów Metalowych **Fr. TRELLE, Nowy-Swiat Nr 76**, jakoteż w kantorze głównym przedsiębiorstwa fabryki w Otwocku, ulica Prosta Nr 6.

UWAGA. Każdy klozet opatrzone stemplem i Nr fabryki, za te tylko poręcza.

1485r

F. TRELLE.

M. KIRSZROT i S-ka,

KANTOR WEKSLU,

w Warszawie, na Placu Bankowym Nr 955,

złatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres kantorów weksli. Wszelkie zlecenia wykonywa bezzwłocznie. Interesanci z prowincji mogą przysłać małe kwoty przypadające kancelarii za assekurację pożyczek premjowych, inkasso itp. czynności, w markach stemplowych zamiast gotowizną.

1998

PRZEDSIĘBIERSTWO

Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Biurowo przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrklem Nr 3.
Kantor na Powązkach, zaraz za rogatką, w domu pod Nr 2.

Otrzymałszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za Nr 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększanie grobów kwiatami i drzewami, oraz na wnoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wnoszenia pomników i grobowców. Oprócz tego podejmuję się przy żałobnych nabożeństwach i eksportacjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcji, zaczawszy od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożoną na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro złatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami. — Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na ementaryzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsięwzięcia wykonania natychmiastowego wszelkich obśzalunków, z któremi na zaszczyt polecić się osobom interesowanym.

922R

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,”

zawiadamia szanowną Publiczność, że na zbliżający się sezon wiosenny i letni, przysposobił znaczny zapas gotowych ubiorów męskich i dziecięcych, w wielkim wyborze, jak również materiałów krajowych i zagranicznych do obśzalunków, podług miary. Krój i wykończenie podług ostatniej mody.

Każda sztuka opatrzona jest ceną, która jest też widoczną dla wszystkich.

Ceny są niskie, lecz stałe.

Paletoty	letnie, poczynając od rs.	9.
Spodnie	„	od rs. 5.
Garnitury czarne,	„	od rs. 26.50.
Paletoty i Garnitury dziecięce	„	od rs. 6.50.
Płóciennne ubrania	„	od rs. 8.
Ubrania z Lustryny	„	od rs. 11.
Dziecinne płóciennne ubiorki	„	od rs. 3.50.

Wielki wybór ubiorów niegłizowych, szlafroków, kurtek skórzanych, burek i t. p.

1573 R

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salenowe od 18 kop. za rulon, w składzie

842r

pod „Merkurym“, Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Student inst. inżyn. cyw. poszukuje korepetytora, lub jakiegokolwiek zajęcia na czas wakacji do 8 września. Adres Chmielna, domu Nr 29, mieszk. 16. 12127

Francuzki mogą znaleźć natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskim Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego Parku. 12112

Niemka z państwem konserwatorium muzycznego w Berlinie, uczennica prof. sora Kullaka, udziela lekcji. Błższa wiadomość: Pękna 4, mieszkan 9. 11514

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 53-123. Zaczynają się kursa krawiecczyzny, strojów, krawców, koronek, malarstwa na porcelanie, introligatorstwa.

Potrzebna francuzka dla dorosłej panny, do zajęć praktycznych, 2 godziny dziennie. Krucza 3, m. 8. 12059

Francuzka młoda z wyższ. em wykształceniem, pragnie udzielać lekcji na godziny francuskiego i niemieckiego, lub przyjąć demiplac. Wiadomość: Żurawia Nr 20 nowy, mieszk. 9. 12049

Urzędnik, emeryt, mogący złożyć kaucję, poszukuje zajęcia rzadcy domu. Ul. Chmielna Nr 30, nowy 38, m. 14. 11941

Złota (przyposebiana do wojska) w Warszawie, ul. Żelazna Nr 27, zawiadamia: Zapis do takowej rozpoczyna się 15 (27) Lipca, między 6-a a 7-a wieczorem, lekcje 1 (13) Sierpnia. — Przełożony kapitan T. Dowgird. 1670

Posady i prace.

Potrzebna panna uzdolniona do kwiatów. Oferty składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. E. K. 2. 1642

Potrzebne panny do kwiatów, przy ulicy Nalewki 9. 12002

Panny podręczne i do nanki, potrzebne są do sukien. Pańska 4, m. 7. 12057

Urzędnik instytucji rządowej, poszukuje obowiązków rzadcy domu, które dotąd pełni już od lat kilku, na żądanie złożyć może kaucję lub świadectwo właściciela domu, gdzie obecnie zarządza. Adres proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. Z. X. 11906

Potrzebna bona niemka na wieś, zaraz, młoda. Żurawia 25 nowy, mieszkania 18, od 8-jej do 12-jej w południe. 12074

Poszukuje się zdolnej prasowaczki, na statek, Krakowskie-Przedmieście Nr 79. — Pralnia francuzka. 1653

Osoba uzdolniona do taborowania i drugiego zdolna do stebnowania (na maszynie Singera), znajdują korzystne zajęcia w fabryce flecowych wyrobów, Leszno Nr 32. 1652

Rządca kawaler, potrzebnym jest natychmiast do zarządu jednym towarkiem, fachowo i praktycznie wykształcony, posiadający wiadomości świadectwa i jakąkolwiek kaucję. Adres: Sienna Nr 8 nowy, mieszk. Nr 1, u Jaroszewskiego. 12081

Pracy! poszukuje kobieta inteligentna w sklepie, fabryce, kantorze lub prywatnie. Także podejmuje się przepisywania. Oferty proszę składać pod Z. X. X. w kantorze Kuriera Warsz. 12058

Buchalter i korespondent w językach: polskim i niemieckim poszukuje zajęcia. Reflektanci raczą nadsyłać swoje adresy do kantoru niniejszego pisma, pod lit. K. M. 12061

Do kwiatów robotnice, oraz do zwijania, farbowania i ucennice potrzebne. Duża Nr 16. — Zauz. 12061

Panny zdolne potrzebne do krawiecczyzny damskiej. Orla 3, m. 16, 2 piętro. 1644

Subjekt, który przyjechał z Galicji, młody, z dobrymi świadectwami, uczony w buchalterii, poszukuje miejsca w handlu korzennym lub galanterijnym, za małe wynagrodzenie. Adres: J. T. ulica Wolska Nr 5, drzwi 15, u Myszkowskiego. 12083

Maszynistka potrzebna jest do magazynu M. Bronz, Podwal Nr 3. 12084

Potrzebny chłojec do mechanika maszyn do sycia. Świętokrzyska Nr 11. 1676

Osoba specjalna w pielegnowaniu chorych, wiekowych lub dzieci poleca się potrzebującym takowej. Krzywe-Kolo 2, stróż wskaże. 1677

Osoba na życie uzdolniona, posiadająca kilka języków, pragnie pracy korektorskiej, czy to w redakcji jakiego pisma periodycznego, czy też u któregoś z parów wydawców. Gotowa także przyjąć lektorstwo. Ulica Warecka Nr 13, mieszk. 2. 12173

Potrzebni są uczniowie do zakładu słarskiego, z prowincji mają pierwszeństwo. Nowy-Swiat Nr 30 nowy. 12166

Potrzebny woźny do kantoru, z kaucją rs. 200, pensji rs. 20. Wiadomość u stróża, — Wirlka Nr 11. 12170

Poszukuje zajęcia jakiegokolwiek młody człowiek, znający język polski i ruski, rachunkowość i obeznany praktycznie z parową maszyną i gorzelniczym aparatem, w Warszawie lub na prowincji. Adres: Wróbla Nr 6 mieszk. 2. 12163

Potrzebuje zajęcia jakiegokolwiek człowieka średniego wieku, wolnego stanu, znający język polski, ruski i niemiecki. Adres: ulica Wróbla 6, mieszk. 2. 12164

Osoba umiejąca krawiecczyznę i wszelkie szycie, praktyczna w gospodarstwie domowym, poszukuje miejsca. Hoża Nr 12, m. 5. 12164

Uczeń potrzebny jest do zakładu tapicerskiego. Elektorna 39. 12143

Człowiek z prowincji poszukuje zajęcia, znający język polski, ruski, niemiecki. Sołec 73, mieszk. 16. 12158

Potrzebna panna znająca krój bielizny i szycie na maszynie. Nowogrodzka Nr 17, mieszkania 3. 12139

Potrzebna jest zaraz panna do maszyny Whelera i Wilsona do bielizny. Ul. Browna Nr 22, mieszkania 24. 12133

Niemka z Froebowskiej szkoły, jest zaraz do umieszczenia. Niecała Nr 10, m. 2. 12133

Pomocnik notariusza, uzdolniony, z kaucją w gotówce 1,000 rs., poszukiwanym jest na prowincję. Oferty nadsyłać do kantoru Kuriera Warszawskiego, pod liter. B. B. 12144

Kawaler z dobrymi świadectwami, posiadający wiadomości gimnazjalne, biegły w języku polskim i niemieckim, który pracował więcej lat w zawodzie kupieckim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adresy przyjmują biuro ogłoszeń, Senatorska 18, pod liter. E. F. 12176

Maszynistka i podręczne zdolne, potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat Nr 68, 2-e piętro, mieszkania Nr 4. 12176

Agenci potrzebni są z kaucją 50 rs. Wiadomość: Ul. Niecała 11, w dystrybucji od 4-jej do 6-jej. 12172

Potrzebna jest panna, uzdolniona do szycia bielizny, podręczna. Marszałkowska Nr 90, mieszkania Nr 12. 12179

Podne panny, podręczne, do maszyny i do dziurek, przy bieliznie męskiej, znajdują stałe zatrudnienie, za dobrem wynagrodzeniem. Orla 9, mieszk. 15. 1678

Kupno i sprzedaż

Mebie. Kompletnie urządzenie 6-u pokoiów, garnitury ozdobne, szafy rozbiegane, łóżka, umywalka, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, biblioteka, ottomana, lustra, trema, dywany, franki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej Nr 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-iej dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania Nr 3. 11957

Mebie. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów, tanio do sprzedania. Chmielna Nr 25, nowy 35, stróż wskaże. 11950

Mebie. Kompletnie urządzenie 6-u pokoiów, garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalka, toaleta, ozdobne dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, biblioteka, lustra, trema, franki, oraz inne meble do sprzedania bardzo tanio w pałacu na ul. Chmielnej Nr 26 stary, 32 nowy, idąc od ul. Brackiej 5 dom, mieszkania Nr 9, stróż wskaże. 11950

Siedzie pocztowe tegorocznego polowu, doskonałe, od rs. 1 kop. 20 za barykę z odesianiem do domow, poleca kantor A. W. Koczalskiego, Świętokrzyska 27. 12021

Billard do sprzedania, piramida i 2 lustra. Wiadomość: Marszałkowska 47, (117 nowy), w cukierni. 12075

Wywazy angielskie strzyżone, gładkie, brukielskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki! Serwety, chodniki, koldry, dery, „najlepiej kupić” w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handluje rabatt! 1645

Rumizmaty z lat dawnych są do odstąpienia. Ulica Nowogrodzka 22, m. 13. 12075

Klacz ciemno-gniada rasy arabskiej, lat 5, do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna 5, u S. Młodeckiego, każdodziennie od 8 rano do 8 wieczorem. 12104

Zaraz do sprzedania garnitur mebli i stół za rs. 40. Nowolipie 25, m. 4. 12087

Billard krótki, dobry, z bilami i kijami, tanio sprzedaje Maków Solna 18. 12065

Garnitur mebli orzechowych aksamitnych do sprzedania rs. 75. Twarda 42 lit. A, stróż wskaże. 12064

Warsztat mechaniczny i reperacyjny maszyn do szycia, dobrze urządzony, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Adresy zostawić pod „Mechanik” w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1648

Szafy rozbierane i łózka rozmaite, wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla 9. 12078

Bardzo tanio! Jest do sprzedania garnitur mebli stylowy, orzechowy, kryty w aksamit i szafa jesionowa. Ul. Śliska 8/10, mieszkania 26. 12079

Do sprzedania: stół okrągły rozsuwany i pudeł biały młody. Nowy-Swiat 68, mieszkania 19, od 3-iej do 6-iej. 12067

Mebie do sprzedania: kompletne urządzenie sypialnego pokoju dębowe rzeźbione, oraz biurko dębowe rzeźbione. Ulica Widok 19, mieszkania 2. 12046

Z powodu zwinięcia interesu, jest do sprzedania ottomana i szeslong, Pańska 40, mieszkania 17. 12051

Łaçon do sprzedania za przystępną cenę, wcale nieużywany, za Wolską rogatką. — Rycekorowa 15/5007. 12034

Bardzo tanio do sprzedania 3 garnitury, 2 szeslongi, otomana. Długa, hotel Polski, u tapicera. 11769

Kupuje wszelkie używana meble, fortepiany, kassy i t. p. Maków Solna 18. 11917

Maszyny pończosnicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juliana Berg, Mazowiecka 14. 97

Łód najtaniej w nowej największej lodowni warszawskiej, Wiktora hr. Ronikiera, ul. Rycekorowa 6. Kantor, hotel Europejski. 11201

Łomackie 4, węgle i drzewo sprzedaje na wagony, korce i pudy, odstawa natychmiastowa. 11201

Kukiety i wieniec „Makarta” sprzedaje po cenie fabrycznej jedynie główny skład dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 63/137 nowy. 1541

Tokarnia mała do sprzedania, u mechanika. Orla 8. 1640

Fortepian wynajmuje, sprzedaje tanio. — Umeblowanie sprzedaje. Wiejska 11, mieszkania 5. 12009

Rekwizyta szkolne, oraz łózka z żelaznymi materacami, razem lub częściowo do sprzedania zaraz. Wiadomość Nowogrodzka 1, mieszk. 10, od 4 do 6-tej. 11986

Mebie do sprzedania bardzo tanio z kilku pokoiów, razem lub częściowo. Chmielna 8 nowy 14, prawa oficyna, m. 7. 12156

Kon oficerski, dobry, młody, czterkieskiej kasy, do sprzedania. Mazowiecka 1, zapisać stangeta Jana. 12155

Do sprzedania lustro mahoniowe, wysokość 5 1/2, i dwa figury, wysokość 5 1/4. Ul. Leszno 9, mieszkania 18. 12151

Tanio do sprzedania Tygodnik Powszechny toprawny, z lat 7-u. Chmielna 63, stróż wskaże. 12150

Fortepian krótki, czarny, rs. 150. Buchholtza 75. Nowy-Swiat 68. Strojania, reperacje przyjmuje Cerulli. 12148

Pozostawiono do sprzedania, Nowy-Swiat 60 u tapicera: łózko mosiężne angielskie, 3 garnitury mebli używanych, 2 szafy, 2 komody, dywan, otomana, szal francuzki. 12137

Magazyn mebli K. Rabong, Nowy-Swiat 60, poleca meble własnego wyrobu. Ceny przystępne. Za dobroć poręcza długoletnia firma. 12137

Do sprzedania pompka. Praga, ulica Mołkiewska 251. 12136

Z powodu żaloby garderoba damska do sprzedania. Ulica Świętokrzyska 16, mieszkania 9. 12134

Pianino piękne, nowe, do sprzedania. Prosta 12, u właściciela domu. 12181

Garnitur dębowy, rzeźbiony, gołe drzewo, bufet rzeźbiony, używany, 3-łokciowy do sprzedania Brzozowa 20, u stolarza. 12182

Fortepian do sprzedania za rs. 50. W adomies: przedmieście Praga, ulica Brzeska 215c u rządy domu. 12185

Srebro stołowe 84 pr. do sprzedania. Nowogrodzka 33, m. 8. 1675

Biurko damskie, czarne, ozdobne, wykładane bronzem i perlową masą do sprzedania. Ulica Ziota 18 (stary), m. 16. 1672

Bardzo tanio, mebli garnitur nowy i używany, sofa, lustro, biurko, stół konsolkowy, kozetka, foteliki, garniturek fantazyjny, garnitur czarny; także przyjmuje meble wzamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście 36, u tapicera. 12160

Interesa handl. i majątk. 12160

Magie do sprzedania, w dobrym punkcie. Ulica Ordynaska 2, nie dochodzące cyrku. 1664

Rs. 2,000 potrzeba na hypotekę. Nowy-Swiat 19, mieszkania 15. 11991

Sklep spożywczy z dystrybucją, na pierwszorzędnej ulicy, do sprzedania; targ dzienny od 30 do 40 rs. Wiadomość w kiosku obok Ratusza. 11985

Sklep wiktualiów do sprzedania za 100 rs. Marjensztadt 25. 12071

Dystrybucja w dobrym punkcie jest do sprzedania za rs. 450. Wiadomość w tejże, Nowy-Swiat 30. 12073

Rs. 1,000 do 5,000, do wypożyczenia na 1-ty hyp. Wiadomość u adwokatów Pomerana, Gęsia 2a, lub u Starzyńskiego, Preta 12/14. 12055

Sklep wiktualiów do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ul. Elektoralna 45, w sklepie przy bramie. 1649

Sklep spożywczy jest do sprzedania w każdym czasie. Aleje Jerozolimskie 22 stary. 12044

Rs. 3,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość u reagenta Nostitz-Jackowskiego, ulica Miodowa 3, z rana od 10 do 2-iej i od 5 do 7-mej. 12044

Sklep spożywczy do sprzedania. Tamka 16 Róg Topiel. 12048

Sklepik wiktualiów do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu. Ulica Wilcza 32 nowy, stary 24. 12039

Rs. 1,500. Domek murowany, płace. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Prózna 7. 11672

Młyn wodny z gruntami jest do wydzierżawienia w okolicach Warszawy. Wiadomość: Hoża 22 nowy, m. 22. 11672

Renomowany zakład fotograficzny w Cesarstwie do odstąpienia. Wiadomość: ulica Sienna 19/33, mieszkania 1. 1546

Magie wiedeńskie do sprzedania. Róg Obodziej i Krakowskiego-Przedmieścia 4. 12022

Rs. 1,000 potrzeba na spłacenie pierwszego numeru hypoteki domu piętrowego na Szmulowiznie. Wiadomość: Praga, Brukowa 178, w składzie wódek. 12022

Zakład najmu karet do sprzedania lub zamiany na nieruchomość murowaną odpowiedniej wartości, w środku miasta. Chmielna 7 nowy. 11987

Wspólnik inteligentny potrzebny. Języki wymagane. Kapitał od 1,000 rubli. Interes techniczno-handlowy, komisyowy, agenturowy, przy energicznym działaniu zysk wysoki, izraelici wykluczeni. Adresy kantor Kur. przyjmuje „Dom Handlowy.” 11833

Magie do sprzedania wiedeńskie nowe, z powodu wyjazdu. Ulica Krochmalna 11. 12142

Do zbycia interes handlowy na prowincji. Wiadomość: Chmielna 35, m. 9, w godzinach rannych. 12138

Sklep dystrybucyjno-spożywczy jest do sprzedania. Ulica Dzielna 21. 12141

Do sprzedania sklep mydlarski z powodu kupienia większego interesu. Wiadomość w kiosku: ul. Krakowskie-Przedmieście, dom Roelzera. 12142

Z 4,000 rs. gotówki poszukuje się kupna domu, złożonego z 8 do 12 lub więcej pokoiów, reszta może być spłaconą ratami, bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. T. 12146

Honorarium 500—2,000 rs. gotówki. Kto przeprowadzi zamianę fabrycznego interesu, dobrze funkcjonującego, na dom lub majątek. Adresy w kant. Kurjera „Pośrednik.” 12154

Z do 3,000 rs. potrzeba do interesu handlowo-komisowego w jednym z głównych miast Rosji. Gwarancja jednego lub kilku obywateli m. Warszawy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego, pod literami E. C. C. 12154

Sklep spożywczy z dystrybucją, z pokojem i kuchnią, zaraz do sprzedania. Ulica Leszno 15. 12167

Rs. 3,000 jest do umieszczenia na 1-szy Raumer hypoteki domu drewnianego lub murowanego. Wiadomość róg Krochmalnej i Waleich 31a, mieszkania 8, od godziny 2 do 5-iej. 12169

Placu łokci 226,800 jest do sprzedania razem lub częściowo, po kop. 12 za łok. □, na przedmieściu Warszawy, z lewej strony Wisły, wraz z domem mieszkalnym, budynkiem gospodarskim i ogrodem owocowym, warunki kupna dogodne. Oferty proszę nadsyłać do kiosku, Plac Teatralny pod lit. J. G. 12175

Sklep wiktualiów do sprzedania. Ulica Pańska 3. 12175

Sklep wiktualiów do sprzedania tanio. Ulica Piękna 64. 12174

Sklep wiktualiów do sprzedania. Ulica Chłodna 3. 1673

Lokale. 12174

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój i kuchnia na parterze za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Pokój z umeblowaniem, usługą, do wynajęcia od 1 Sierpnia. Nowy-Swiat 39 nowy 41, mieszkania 16. 12126

Pokój elegancko umeblowany, zaraz do wynajęcia. Zgoda 7, róg Złotej, oficyna, 2-e piętro. 12116

Pokój do wynajęcia tanio. Chmielna 46, mieszkania 2. 11925

Pokój ładnie umeblowany do wynajęcia, z obiadam. Bracka 15 stary, m. 8. 12001

Do wynajęcia w każdym czasie za przystępną cenę: 2 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia. Nowolipie 15, mieszk. 17, stróż wskaże. 11982

Pokoik dla kobiety. Ulica Śliska 40, nowy 54, mieszkania 13. 12062

Zaraz dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Hotel Saski 120. 12069

Letnie mieszkania bardzo zdrowe, z laskiem i do Wisły wiorsta, niedrogo. Wiadomość: Nowy-Swiat 57, stróż wskaże. 12056

Sklep z 2-ma oknami, w domu 4/532 przy ul. Podwale, obok kolumny Zygmunta, do wynajęcia w każdym czasie. 12043

3, 4, 5, 6 lub 10 pokoiów, urządzonych z wszelkimi wygodami, do wynajęcia. — Zienna 31, drugi dom za Nowo-Zienną. 12046

Pokój wygodny dla porządnej pani lub 2-ech panienek, jest kuchnia i fortepian. Prosta 2 domu, 13 mieszkania, wiadomość od 10 do 12 w południe. 12050

Zaraz pokoik z usługą, meblami, samowarem, za 7 rs miesięcznie. Aleja Jerozolimska 30 i drugi pokój duży z osobnym wejściem. 11828

2 pokoje i jeden pokój do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyska 14, mieszkania 5. 11946

Do wynajęcia na elegancki magazyn, duży salon w antresoli. Wiadomość u stróża, Nowo-Senatorska 2. 1643

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy Placu Zielonym, pod 1, lokal obecnie przez doktora Ciunkiewicza zajmowany, składający się z 7-u pokoiów, przedpokoju, kuchni i pokoju dla służby. 11840

Do wynajęcia salon kompletnie umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, dla przystępnej osoby. Niecała 12, mieszk. 4. 12157

Pokój lub dwa z meblami. Chmielna 32, mieszk. 7, od Marszałkowskiej. 12159

Pokój z meblami może być ze stołowaniem dla osoby poci żeńskiej. Bracka 4/10, mieszkania 14, 2-e piętro. 12161

Do wynajęcia duży pokój z zupełnie oddzielnym wejściem, meblami, usługą, a nawet z całodziennym życiem. Karmelicka 13A, drugie piętro, mieszkania 13. 12165

Do wynajęcia w każdym czasie salon z meblami, usługą, w razie życzenia ze stołem. Marszałkowska 105, m. 6, drugi dom od rogu Chmielnej. 1639

Za 2 ruble miesięcznie mieszkanie przy Zmążeństwie bezdzietnem, dla panny przystępnej i chodzącej na cały dzień do zajęcia. Królewska 27, m. 16. 1638

Sklep z mieszkaniem, zdatnem na restaurację w Pruszkowie pod Warszawą, przy samej stacji dr. żel., do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu u p. Rothstein. 1671

Włodzimierska 2A, mieszk. 5, parter i 2 piętro, front i od ogrodu. Pokoje umeblowane, usługa na żądanie, obiady, łazienka. 12177

Zaraz do najęcia dwa pokoje razem lub pojedynczo, każdy z osobnym wejściem z meblami, lub bez, mogłyby być na jaki kantor. Mazowiecka 1, stróż wskaże. 12168

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozowni, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozowni, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozowni, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozowni, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozowni, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w domu pod 19 przy ul. Kruczej stajnie i wozowni, oraz parterowy budynek, osobno zagrodzony, który może być na drukarnię, malarnię, lub inną fabrykę. 12177

Rozmaite lokale i sklepy, kompletnie wyremontowane, oraz wozownia i skład używane po wynajęcia od 1-go Października r. b., Królewska 33, gdzie się mieścił Telegraf Rządowy. Wiadomość na miejscu u rządy. 1606

Doniesienia rozmaite. 1606

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz opaw obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotacza Kazimierza Matulewicz, przy ulicy Długiej 41, róg Biełłskiej. 1606

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Breymeyer, Królewska 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 11071

Mieszkanie suche i ciepłe, złożone z dwóch pokoiów, przedpokoju i kuchni, do odstąpienia zaraz, lub od 1 Października r. b., Ulica Ziota 3, m. 18, oraz są rozmaite meble, dubeltowe francuzkie łózko z wszelkimi przyborami do sprzedania. 12077

Reperuje maszyny do szycia i pończoch, tanio, prędko i dobrze, mechanik Hennel, Marszałkowska 119, (miedzy Sienną a Złotą). 11972

Obiady gospodarskie, smacznie i czysto przyrządzone, od kop. 20 do 30. Kolacje po 15 kopiejek z herbatą. Nowy-Swiat 30, mieszkania 27. 11972

Obiady prywatne, przy ulicy Czystej 4, mieszkania 24. 12037

Ropiwnicki, Morzycki i S-ka. Dom komisyowo-przewozowy, Tłomackie 6. Złatwia wszelkie komisy i zlecenia, przewozi ciężarowe, meble i opakowanie takowych ekspedycje i odbiór wszelkich towarów i przesyłek na komorze i wszystkich kolejach. — Telefonu 135. 1600

Magazyn ubiorów damskich firmy E. Wilczyńska, przeniesiony został z placu Teatralnego na róg Królewskiej i Saskiego placu do domu Dyzmańskiego dawniej Malhomena pod 5, na 1-sze piętro, mieszkania 9, wejście przez bramę od Saskiego placu, naprzeciwko klubu myśliwskiego. 11686

Szafłarki perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 11686

Najtaniej, prędko wykończą suknie, okrycia, kapelusze, podług paryżskich żurnali. — Magazyn mód Michalina, Miodowa 2. 106

Paruchy gospodarskie, ozdobne i dziecięce. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Kaukazki zakład kefirowy, przy ulicy Królewskiej 25, podaje niniejszem do wiadomości sz. publiczności, iż otrzymał w tych dniach świeży transport grzybków kefirowych, z pierwszych rak kaukazkich gór. Kefir wyrabia się codziennie 1, 2, 3. Abonentom w różnych kierunkach miasta, odsyła się do domu bezpłatnie. Kefir tego zakładu, znajduje się w ogrodzie Saskim, w instytucie wód mineralnych d-ra Weinberga, a również w aptece p. Biehlera, przy ulicy Nałewki 24. Za wyrób tego kefiru zakład ten dostał mnóstwo pochwał od profesorów i doktorów, a również nagrodzony na dwóch wystawach w r. 1835 w Warszawie, a mianowicie listem pochwalnym na wystawie gospodarczej i medalem brązowym na rolniczo-przemysłowej. K. Sigalina et Comp. Przy sprzedaży grzybków, dołącza się bezpłatnie instrukcja. 12186

50 rs. temu, kto znajdzie 3 morgi na czynsz, blisko cegielni i kto dopilnuje budowy małego domu. Ulica Ogrodowa 65, mieszkania 5. 12162

Ciechocinek. Osoba młoda, chce z osobą starszą jechać, kupi jej bilety na kolej, tam i z powrotem i 30 kapieli, a zato żeby dano obiad i mieszkanie. Ulica Długa 10, mieszkania 51. 12153

Akuszerka A. Śliwowska, przyjmuje osoby aby spodziewające się słabości od rs. 15 z umiarkowaniem dziecka. Ulica Hoża 16. 12153

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby aby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna 2, mieszk. 14. 12072

Zycze sobie przyjąć dziecko do piersi. — Ulica Wilcza 75, mieszk. 1. 12068

Mamka ze świeżym pokarmem. Stara-Miasto 28, mieszkania 6. 12183

Mamka na wyjazd jest przy ulicy Nowogrodzkiej 14. 12135

Do oddania chłopczyk dwu-letni. Wiadomość u rządy domu: Karmelicka 15. 12145

Dnia 27-go b. m. podezsa ulew przybliżał się mops przy ulicy Jerozolimskiej 30, chory, zgłodzony. Właściciel po udowodnieniu może go odebrać. 12145

Nagrody rs. 3 otrzyma ten, kto odprowa- dzi na ulicę Złotą pod 22/34, mieszk. 3, psa cetera. Na szyi obrózka, zamknięta na złotą klódeczkę, wabi się „Neptun”, wybiegł z domu d. 26 Lipca rano. 1657

Wyżół młody, biały z czarnymi łatami, wabi się Neptun, zginał dnia 20 b. m., znalazła raczy odprowadzić za sowitą nagrodą, na ulicę Niecałą 10, do intrologatora. 12145

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny nr 17 (nowy 9). 12145

Redaktor Wacław Łajmowski. — Wydawca Gustaw Gebethen. 12145

Dozwolono liczyć wypoż. — Barwara 18 (30) dnia 1885 r. 12145

Dozwolono liczyć wypoż. — Barwara 18 (30) dnia 1885 r. 12145

Dozwolono liczyć wypoż. — Barwara 18 (30) dnia 1885 r. 12145

Dozwolono liczyć wypoż. — Barwara 18 (30) dnia 1885 r. 12145